

W środę na zaproszenie rządu Hiszpanii przybył do Madrytu z oficjalną wizytą minister Spraw Zagranicznych ZSRR, Eduard Szewardnadze. W trakcie wizyty Szewardnadze spotka się z królem Hiszpanii Juanem Carlosem, premierem Felipe Gonzalezem, przeprowadzi rozmowy z ministrem Spraw Zagranicznych

Franciscem Fernandezem Ordonezem, a także przewodniczącym Kongresu Deputowanych Felixem Ponsem i przewodniczącym Senatu Jose Fe-derico de Carvajalem.

Nikaragua

Zniesienie trybunałów specjalnych

Jak poinformował minister Spraw Zagranicznych Miguel d'Escoto, rząd nikaraguański odwołał 19 bm, stan wyjątkowy i zniósł trybunały specjalne.

Utworzone w 1983 r. spe-cjalne Ludowe Trybunały Antysomozowskie (TPA) podkreśla dekret ogłoszony w Managui — przestają istnieć a sprawy przez nie rozpatrywane przechodzą w kompetencję sądów zwyczajnych.

Tym samym Nikaragua wykonala przyjęte na siebie w czasie szczytu kostarykańskiego zobowiązania, które — co należy podkreślić — obligują do podjęcia równoczesnych działań na rzecz pojednania narodowego również inne rządy krajów Ameryki Srodkowej.

USA Raport o sytuacji mieszkaniowej

Wspólna komisja ekono-miczna Kongresu USA opublikowała raport o sytuacji mieszkaniowej niektórych warstw społeczeństwa amerykańskiego o polityce mieszkaniowej rządu federalnego.

Autorzy raportu skupiają uwagę na olbrzymim wzroście kosztów budownictwa i spolecznych skutkach zmniejszenia subsydiów rzadowych dla taniego budownictwa mieszkaniowego. Konstatują, iż rząd i Kongres zmniejszyły w ciągu ostatnich kilku lat dotacje rządowe na tanie budownictwo mieszkaniowe z 32 miliardów dolarów do 7 miliardów dolarów. Zwracają uwagę, że stało się to akurat w okresie,

Ciąg dalszy na str. 2



DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNI

Nr 16 (11 316)

Kondycja lasów

Białystok – Łomża – Suwałki czwartek, 21 | 1988 r.

★ TRWAJĄ CIĘCIA NA ZREBACH ★ BRAKUJE RAK DO PRACY ★ WIES POZBAWIONA DREWNA TARTACZNEGO

"Mera"

Prawdę mówiąc z łezką w

Tyczyński - zakoń-

"Mera-Błonie"

oku — wyznaje dyrektor Wal-

czyliśmy produkcję termo-statów. I trudno się dziwić. Z Zakładów Mechaniczno-

w Zambrowie te samochodo-

we części trafiały przez 18 lat do Ład, Fiatów, Polone-

W ubieglym roku wytwo-

rzono po raz ostatni 300 tys.

termostatów dla Związku

Radzieckiego oraz kilka tysię-

cy na Zachód, zaspokajając

przy tym krajowe potrzeby

na elektronike

INFORMACJA WŁASNA

OSTATNIE TERMOSTATY Z ZAMBROWA

W NIEPEWNE PROGNOZY ZAOPATRZENIOWE

INFORMACJA WŁASNA

Stan lasów w naszym regionie ulega dalszej poprawie. Chodzi o ich oczyszczenie z drzew powalonych, wskutek klęsk żywiołowych, takich jak wiatry, burze śnieżne itp. Przez kilka lat drzew nie cięto lecz pozyskiwano usuwając tzw. wiatrolomy. Po raz pierwszy od 1983 r. leśnicy nie pozyskują drewna na zrebach.

Poprawa stanu sanitarnego sześc. niższy niż w ub.r. lasów wpłynie na ich kondy-cję. Taką nadzieję wyraził wicedyrektor OZLP w Biawynosi 1.370 mln m sześc. Warto odnotować, że pojawia sie tendencia, aby rozmiar cięć przybliżyć do możliwości

demar

-Precyżyjnych

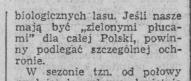
zów i ciągników.

łymstoku – Stanisław Sza-wiec. Szczególnie udało się oczyścić Puszczę Augustowską, Piską, Kurpiowską. Jak za-pewniają leśnicy, można przez nie wędrować wiele godzin i nie spotkać wiatrołomów.

Gorzej jest w Puszczach: Białowieskiej, Knyszyńskiej i Boreckiej. Znajduje się tam sporo siedlisk bagiennych, na które wstęp możliwy jest tylko po ich dokładnym zamarznięciu.

Wskutek prac pielęgnacyj-nych i zabiegów chemicznych znacznie zmniejszyło się występowanie szkodników wtórnych, czy takich, które żerują w miazdze drzew. Obecnie leśnicy najbardziej boją się silnych wiatrów. Zdarzało się już, że w ciągu jednego dnia wiatr kładł tyle drzew, ile wynosi roczny plan pozyskania. Na razie nic takiego się nie dzieję. Jesienią nieco ucierpiała Puszcza Białowieska, lecz nie ma tam stanu klę-

ski. Plan pozyskania drewna w br. jest o 30 tys. metrów



grudnia do połowy kwietnia pozyskuje się 60 proc. planowanej na rok ilości drewna. Ciepła pogoda z jednej strony sprzyja tym czynnościom; jest to przecież robota "pod Ciąg dalszy na str. 2

stawia

stycznie. Odblokowanie dopie-

ro w maju konta dewizowego

spowodowało duże zaległości

w realizacji umów krajowych

i przede wszystkim eksporto-

wych, które stanowiły poło-

Od początku 1988 r. zam-

podzespoły specjali-

browska "Mera" produkuje (podobnie jak w latach ubie-

styczne do wprowadzania i

wyprowadzania informacji z

komputerów. Są to urządze-

nia do zasilania, filtracji, a

także mechanizmy transportu.

wę zobowiązań.

glych)

reformowaniem gospodarki, jak i późniejszych zmian wprowadzonych po referendum, a głównie zmniejszenia zakresu wzrostu cen.

Wydanie 1, 2

Seim

państwa

o finansach

Z uwagą opinia publiczna

śledzić będzie obrady Sejmu

21 bm. Na porządku dziennym

drugie czytanie projektu tegorocznego budżetu oraz związanych z nim planów fi-

nansowych. Jego kształt, za-

proponowany przez rząd, jest

efektem zarówno wcześniej-

szych założeń związanych z

Inne punkty porządku dziennego, to sprawozdanie komisji o rządowym projekcie ustawy o radzie ochrony pamięci walki i męczeństwa oraz interpelacje i zapytania poselskie. (PAP)

Cena 10 zł

Jeszcze o referendum

Na swym ostatnim posie-dzeniu zebrała się 20 bm. Centralna Komisja do spraw Referendum. Zapoznano się z informacją o załatwieniu listów i skarg wniesionych przez obywateli w związku z referendum. Obradom przewodniczył Adam Łopatka.

Jak poinformował szef Inspekcji Centralnej Komisji ds. Referendum Jerzy Breitkopf, do tej komisji, do Rady Państwa oraz innych organów centralnych wpłynęły w sumie 52 listy. 30 w okresie przygo-

Po związkowych zastrzeżeniach Oświadczenie Biura Prasowego Rządu

W związku ze stanowiskiem Rady Ogólnopolskiego j Porozumienia Związków Zawodowych, Biuro Prasowe Rządu zostało upoważnione do złożenia następującego oświadczenia:

efektów.

sada

1. Cechą i warunkiem skutecznej polityki gospodarczej są spójność prezentencja koncepcji oraz konsekwencja Przedłożony w jej wdrażaniu. Przedłożony Sejmowi trzyletni "Program realizacyjny II etapu reformy gospodarczej" jest - w glębokim przekonaniu rządu mu". Równocześnie taką spójną, logiczną koncep-

cją. Jego wdrożenie prowadzić będzie do: 🗰 zwiększenia podaży to-

warów i usług, 🗰 lepszego wykorzystania zasobów kraju, unowocześnienia gospodarki, oszczędnoś-

ci surowców i materiałów, 🗰 wzrostu efektów pracy. 🛊 trwałego ograniczenia inflacji.

"Program" obejmuje więc cele, które zarówno rząd, jak i zwiazki zawodowe uważają za konjeczne i pilne.

Różnorodne działania ekonoplac. Bez tego — nie nastąpi przebudowa gospodarki. miczne, prawne, organizacyjne i popularyzatorskie, skladające się w sumie na "Pro-gram realizacyjny...", są ściśle lityki cenowo-dochodowej na rok 1988, rząd kierował się przyjętą przez Sejm w uch-wale o Narodowym Planie ze sobą powiązane i wzajem-nie uzależnione. Istotną rolę odgrywa wśród nich polityka cenowo-dochodowa. Jej celem jest doprowadzenie realnych wynagrodzeń ogółu do stanu, w którym: zatrudnionych w gospodarce

alkoholowych i wyrobów tytoniowych. Wyłączenie tych 🗰 towar kosztuje tyle, ile artykułów z ogólnego jest naprawdę wart, chunku łączy się z dążeniem płaca odpowiada rzeczy-wistej wartości pracy. do ograniczania ich spożycia i produkcji. Polityka utrzymywania real-Skuteczność rozwiązań ce-

nej wartości wynagrodzeń i świadczeń społecznych, bez nowo-dochodowych zależy od wdrożenia wszystkich pozowliczania skutków wzrostu stałych elementów "Progra-mu". Równocześnie jednak, cen alkoholu i tytoniu, realizowana była również w ostatbez jej wprowadzenia w żynich latach. Świadczą o tym dane statystyczne. W roku cie — inne rozwiązania nie mogą przynieść pożądanych 1986 płaca realna wzrosła, w roku 1987 — utrzymała się Na "Program realizacyjny na niezmienionym poziomie.

II etapu reformy gospodar-Politykę tę rząd zamierzał czej" należy więc patrzeć i i zamierza prowadzić także oceniać go kompleksowo. Spow roku bieżącym. Potwierdził dziewanych rezultatów nie ją w swym wystąpieniu w może dać akceptacja jednych jego części — przy odrzuca-niu lub pomijaniu innych. Na Sejmie w dniu 5 grudnia 1987 r. prezes Rady Ministrów, przykład, zrozumiała troska mówiac: związków zawodowych o po-

uspolecznionej oraz realnej

wysokości świadczeń społecz-

nych bez uwzględnienia skut-

ków wzrostu cen napojów

ra-

"Jeszcze raz chciałbym przyziom życia ludzi pracy nie epomnieć, że wzrost cen byłliminuje konieczności wzmocby rekompensowany: nienia motywacyjnej funkcji - bądź bezpośrednio,

- bądź poprzez wzrost plac, świadczeń społecznych i cen skupu. Utrzymana wiec byłaby przeciętna realna wartość plac, emerytur i rent oraz zasiłków".

Rząd zmierza do tego, aby wszystkim zakładom pracy,

wiadomości dnia

Spotkanie

z marszałkiem Sejmu

Z MARSZAWA – 20 bm, marszałek Sejmu Roman Ma-linowski spotkał się z przeby-wającą w Polsce na zapro-szenie Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organiza-cji Rolniczych delegacji Związku Chłopów Niemieckich (DBV) z jej przewodniczą-cym Constantin Freiherr He-ereman von Zuyatwyck Ustalana date

Ustalono date

Ustalono datę szczytu NATO D BRUKSELA – Szczyt szefów państw i rządów so-juszu atlantyckiego odbędzie się w siedzibie NATO w Brukselt 2 i 3 marca bieżą-cego roku. Termin spotkania, poprze-dzający o kilka tygodni pla-nowany na wiosnę szczyt ra-dziecko amerykański w Mo-skwie, został zaproponowany w ubiegły piątek przez sekre-tarza generalnego paktu ior-da Carringtona. **Apel hajtańskiej**

Apel haitańskiej

Ciąg dalszy na str. 2



2. Formulując założenia po-

Społeczno-Gospodarczym za-

utrzymania poziomu

Katastrofa kolejowa



po czym produkcję tę przekazano jednej z warszawskich spółdzielni inwalidów. Zakład stawia po prostu na elektronikę.

Ubiegły rok zakończono z ulgą. 23 grudnia ;,zapakowaostatnią przesylkę na no" eksport, chociaż pierwsze miesiące nie nastrajały optymi-

szających się przy pomocy

Zwyciężył kierowca austra-

lijski, John Harvey, który

jechał - jak określiła to pra-

sa australijska - na "nauko-

wo-fantastycznym pojeździe'

produkcji amerykańskiej fir-

my samochodowej "General Motors".

promieni stonecznych.

wzrośnie czterokrotnie. Jest także szansa na eksport do krajów RWPG. Ciąg dalszy na str. 2

"Słoneczne" samochody

Na pustynnych terenach Pokonał on trasę prowadzą-Australii, gdzie obecnie paca z miasta Darwin do Adenuje lato i jest dobre naslolaidy, liczącą 3.200 km, w ciągu 5 i pół dnia, osiągając zorganizowano pierwsze wyścigi "długodyśrednio 80 km/godz. stansowe" samochodów poru-

Na mecie, gdzie był i zwy-cięzca i konstruktorzy, odbyla się konferencja prasowa. Wynika z niej, że — niestety — nie ma nadziei, aby pojazdy tego typu weszły do powszechnego użytku wcześ-niej, niż za 20 lat.

W wyścigu tego typu "słonecznych" samochodów na dlugiej trasie wzięło łącznie udział 21 prototypów tego rodzaju pojazdów. Zdaniem optymistów, do nich jednak należy przyszłość, o ile - przy obecnym tempie zatruwania atmosfery - promienie sloneczne będą za kilkadziesiąt lat jeszcze docierać na po wierzchnie ziemi. lonogórskim.

ZIAŁALNOŚĆ urzędów

W zeszłym roku rozpoczęto towań do referendum, a 22 po rodukcję taśmy barwiącej dniu głosowania. 19 listów doprodukcję taśmy barwiącej do drukarek komputerowych. tyczyło ściśle problematyki re-Do końca 1988 r. odbiorcy oferendum. trzymają 20 tys. kompletów. Ciąg dalszy na str. 2 Natomiast po zainstalowaniu urządzeń RFN-owskich ilość

Plon Akcji "Pamięć"

Ponad 700 wystaw pod hasłem "Braterstwo broni braterstwo pracy" zorganizowanych w zakładach pracy, domach kultury, klubach prasy i książki, muzeach, a przede wszystkim w szkołach, na terenie całego kraju jest efektem zainicjowanej przez komisję braterstwa broni Zarzą-du Głównego TPPR Akcji "Pamięć".

20 bm. w Warszawie odbylo się posiedzenie centralnej komisji konkursowej oceniającej wystawy zorganizowane wszystkich regionach. we Szczególnie wysoko oceniono ekspozycje zorganizowane w województwach: bielskopodlaskim, białostockim, bydgoskim, gdańskim, jeleniogórskim, koszalińskim, lomżyńskim, łódzkim, piotrkowskim, pozňańskim, siedleckim, sieradzkim, skierniewickim, suwalskim, szczecińskim, tarnobrzeskim, toruńskim, wałbrzyskim i zie-

W katastrofie zginęło pięć Katastrofa kolejowa, która wydarzyła się we wtorek wieczorem na trasie Lipsk osób, w tym maszynista pociągu, a jedna zmarła w szpi-Berlin, pociągnęła za sobą śmierć sześciu osób. W poblitalu. 35 osób zostało rannych, przy czym 9 cieżko. żu miejscowości Forst Zinna nie opodal Poczdamu pociag Kierowca czołgu oraz topośpieszny relacji Lipsk warzyszący mu żołnierz, któ-Stralsund zderzył się z czołgiem Armii Radzieckiej, któ-

rzy spowodowali katastrofe. zostali aresztowani przez komry próbował na otwartej przepetentne organy. strzeni przejechać przez tory.

Ostatni koncert?

Około 200 tysiecy miłośnidziennik "Globo" podał. ków muzyki rockowej oglądanajwiększy entuzjazm zapało w sobotę koncert amerynował wśród zgromadzonej na Maracanie widowni, kiedy kańskiej piosenkarki Tiny Turner na stadionie Maracana Tina Turner przyłączyła się do grupy tancerzy i odtańczy-la z nimi sambę. w Rio de Janeiro. Amerykańskiej artystce to-

warzyszyła podczas koncertu grupa 100 tancerzy z miejscowej szkoły samby "Beija rzyńska artystka oświadczyła, Flor", ubranych w barwne koże był to ostatni wystep w jej stiumy i cekiny. Brazylijski karierze.

158-karatowy diament

158-karatowy diament znaleziono na polu w okręgu górniczym regionu Kono we wschodnim rejonie Sierra Leone. Diament znaleziony został

przez rolnika pracującego na | Freetown.

polu ziemniaczanym. Wartość diamentu nie została jeszcze oszacowana ale podjeto już odpowiednie środki bezpieczeństwa. Kamień został złożony w sejfie Banku Centralnego we

konfrontacja

Ciąg dalszy na str. 2

Po koncercie w Rio, mu-

(PAP)

że

opozycji ⊕ HAWANA – Haitańska koalicja opozycyjna, grupu-jąca 50 organizacji politycz-nych, społeczno-zawodowych t religijnych, zaapelowała do "wszystkich państw, które szanują naród haitański", aby mie uznawały rządu, wyłonio-nego w wyniku niedzielnych wyorów. Powborach Po wyborach

Po wyborach na Filipinach DLONDYN - W poniedział-kowych wyborach de władz lokalnych na Filipinach zdecy-dowane zwycięstwo odmieśł wadługaci koalicji rządowej. Według niepełnych danych pochodzących z 33 prowincji, w 24 z nich stanowiska gu bernatorów przypadną zwo-lennikom prezydent Corazon Aquino.

Rozmowy

Hun Sen - Sihanouk B PARYZ – Wczoraj w Saint-Germain-en-Laye pod Paryżem rozpoczęła się druga runda rozmów między pre-mierem Kampuczy Hun Se-nem i przywódca opozycji kampuczańskiej księciem No-rodomem Sihancukiem na te-mat uregulowania sytuacji wokół Rampuczy. AfrukciaŁa

nit Chrześcijańsko-Społecznej (CSU) i premier Bawarii przybył w środę do RPA, która jest pierwszym etapem jego afrykańskiej podróży. Program wizyły Straussa w Republice Południowej Afryki przewiduje rozmowy z prezy-dentem Pieterem Bothą i mi-nistrem Spraw Zagranicznych Roelojem Bothą. Wizyta ta, zdaniem komentatorów praso-wych, ma zomóc w rozszerzawych, ma nomóc w rozszerza-niu kontaktów między RFN i rasistowskim reżimem Prerasistawskim torii.

dzone było opinią prezydiów rad narodowych, z którymi naczelnicy współpracują. W Białostockiem nie było w tym Afrykańska podróż Straussa B PARYZ – Franz-Josef Strauss – przewodniczący za-chodnioniemieckiej U-nii Chrześcijańsko-Społecznej

można odnieść do woj. suwalskiego. Mimo, że trwa tu jeopinii to jednak kontrowersji nie widać. Z województwa łomżyńskiego nie uzyskaliśmy informacji, zastrzeżono je bowiem do czasu zakończenia

(opr. nil)

Jutro w Magazynie

* Kontynuujemy cykl publikacji pod ha-słem Nasi twórcy. LUDMIŁA CHALECKA POŁOCKA prezentuje grupę "BIAŁOWIE-ZA". Rzadko zwykły czytelnik' uświadamia sobie, jak wielkie znaczenie ma twórczość spod puszczańskiego znaku. Warto o tym wiedzieć, a zatem – trzeba przeczytać.

🛠 Pierwsza, druga, trzecia, piąta. Ktoś to wszystko tu poplątał - tak chciałoby się powiedzieć nieraz, gdy spoglądamy na nasze dzieci. Ugięte pod ciężarem plecaka, zaspane, znużone... Krążą po mieście o różnych porach, a wszystko to niby prawidłowe, bo taki jest program szkolny. NA SZOSTEJ (lekcji) NIE MYSLĘ - powiedział jeden z uczniów. To i inne spostrzeżenia zanotowała KRYSTYNA POLAKOWSKA.

A Była sobie FAJNA PACZKA PRZYJA-CIOŁ, Buszowali aż miło. W mieszkaniach prywatnych, sklepach, garażach i składzi-kach. Teraz — jak to się mówi — mają dużo czasu na zastanowienie się. Czy musiało

KŁOSIŃSKI. ☆ O słynnym wirusie ostatnio ciszej, ale tu i ówdzie zrywa się publicystyczna wrza-wa. Trwa WYSCIG Z WIRUSEM. Mowa o-

tak być? Zastanawia się też WAWRZYNIEC

CAF-AP

necznienie.

czywiście o AIDS. W Polsce zdarzają się nieliczne przypadki. Czy rozwój choroby uda się zatrzymać? ☆ W wielkim osiedlu, wśród dziesiątków przyjąciół damskie koafiury – najwymyśl-niejsze i rzeczywiście fachowo wykonywane - powstają właściwie w szopie. Wszystko to

w glorii przepisów, przy "zrozumieniu" ze strony odpowiedzialnych. Szopa ta to zaiste KIOSK (pełen TROSK pisze ANDRZEJ PO-LAKOWSKI.

☆ Dziwnie się ludziom na tym świecie plecie. Jednym wszystko idzie jak po maśle. A inni ...? Muszą ciułać lir do lira, byleby złożyć się na... Amerykę. Bo kraj za wielką wodą ciągnie, oj ciągnie. Nawet wzorowych rolników, którzy skłonni są zieleń pól zamie na kolor podobny, tyle że w papierach. EMI-GRANCI.

A Madonna, Sabrina i inne gwiazdy. Czy naprawdę potrafią śpiewać? Różnie z tym bywa. Cóż to w końcu za różnica, skoro ma walory podstawowe: figure i... te rzeczy. EROTYKA I MUZYKA - o tym też jutro w Magazynie.

Sklep dla mańkutów

Według doniesień prasy zachodnioniemieckiej, z miejsca wielką popularność zdobył sobie sklep przeznaczony wy-łącznie dla mańkutów. Właściciel zaraz po uruchomieniu interesu dwoi się i troi, aby uzupełniać asortument zgodnie z sugestiami ludzi poslugującymi się lewą ręką.

Na razie w sklepie sa wszelkiego rodzaju przybory szkolne, urządzenia domowe, konserwy, mniejsze meble oraz ubrania ułatwiające korzystanie z nich mańkutom. Zamówień jest jednak o wiele wię-

cej. Okazuje się, że tylko w RFN, liczącej ok. 60 mln mieszkańców, blisko 6 mln posługuje się w życiu codziennym lewą ręką, jako podstawową przy wykonywaniu czynności.



DZIS — zachmurzenie duże z rozpogodzeniami, zamglenia, lokalnie mąły Temperatura maksymalna od 0 do -1 st. C; minimalna od -2 do -4 st. C. Wiatr słaby, południo-wo-wschodni. wo-wschodni. JUTRO – możliwe opady śniegu i śniegu z deszczem, nieco cieplej. IMIENINY: Agnieszki, Ja-(ii) stracj Suwalskiem zbliża się ona do

miast i gmin w wielu wypadkach decyduje o tym, jak społeczeństwo ocenia politykę państwa. II etap reformy gospodarczej stawia przed administracją państwową zadania sprawniejszego zarządzania. Służyć temu mają m.in. przekazywane w "dół" uprawnienia. Czy pracownicy urzędów terenowych są przygotowani do tego, aby je z pożytkiem wykorzystać? Odpowiedzi na to pytanie szukano m.in. podczas niedawnego przeglądu kadr naczelników. W woj. białostockim i łomżyńskim ocenę pracy szefów gminnej i miejskiej admini-W już zakończono.

finiszu. W następnej kolejności analizie poddany będzie stan kadry kierowniczej (dyrektorzy wydziałów) urzędów wojewódzkich, a potem - oceniani będą pozostali pracownicy administracji. Poprzedni przegląd kadr naczelników odbył się dwa lata temu. Porównania trudne byłyby do przeprowadzenia ze względu chociażby na wyż-

Znamienny jest fakt, iż pozy- | statnie słowo komisji poprzetywnie oceniono osoby, które szłość.

Naczelnik na miare czasów

X Trafność doboru kadr X Rozwijanie czynów społecznych X Kłopoty

z podziałem deficytowych dóbr, zagospodarowaniem PFZ i ochrona

środowiska

sze obecnie ustawienie poprzeczki. Żyjemy w czasach wymagających większej przedsiębiorczości; nic dziwnego, że ostrzejsze też muszą być kryteria ocen. Mimo zwiekszonych wymagań, w woj, białostockim ponad 65 proc. naczelników o-

rok lub dwa lata temu objęły now, stanowiska. Swiadczy to o trafności doboru kadr, także dobrze rokuje na przy-

właściwie wykorzystany także przez tych naczelników, których działalność uznano wówczas za mniej ambitną. Wielu z nich poprawiło poprzednie noty. I to jest objaw pozy-

Ocen dokonywały komisję UW, przedstawicieli partii i stronnictw politycznych. O-

tywny.

wojewódzkie, składające się z wojewodów, wicewojewodów. dyrektorów wydziałów kadr

trzymało noty dobre, szczególnie dobre i wyróżniające.

przeglądu w roku 1985, został.

Dwuletni okres, dzielący od

zakresie większych rozbieżności. Radni potrafili obiektywnie ocenić zaangażowanie szefa swojego organu wykonawczego. To samo stwierdzenie

szcze

całości przeglądu kadr administracyinych - od naczelników poprzez dyrektorów wy-

pogoda

2 "GAZETA WSPOŁCZESNA"

Oświadczenie Biura Prasowego Rządu

Ciąg dalszy ze str. 1

które poprawią efekty gospodarowania (lub przynajmniej nie pogorszą swych wyników ekonomicznych) zapewnić możliwość zwiększenia środków na wynagrodzenia w stopniu odpowiadającym CO najmniej wzrostowi cen. Zapewnić możliwość – a nie dać środki. Te bowiem sa wypracowywane, zgodnie z zasadami reformy, w samych przedsiębiorstwach.

3. Rząd proponuje kierownictwom zakładów pracy sfery produkcyjnej, ich samorządom pracowniczym i zakładowym organizacjom związkowym, by przyjąć zasadę podwyższenia placy każdego zatrudnionego o 6.000 .- zł z dniem podniesienia cen podstawowych artykulów żywnościowych. Odpowiednie kwoty będą całkowicie zwolnione z podatku od ponadnormatywnych wy-

plat wynagrodzeń. Dalszy wzrost płac 337 przedsiębiorstwach (powyżej 6.000,- zł) będzie następować stosownie do ich rezultatów ekonomicznych, a poszczególnych pracowników — stosownie do oceny ich wyników. Podobne zasady obowiązywać beda w sferze budżetowej. Zatrudnieni w tej sferze otrzymają – również w dniu podniesienia cen artykułów żywnościowych — 6-tysięczne podwyżki płac. Wzrost wynagrodzeń ponad tę kwotę następować będzie w myśl zasad, określonych w Centralnym Planie Rocznym.

4. W swoich wcześniejszych pracach rząd - stosując niezmiennie zasadę pełnego wyrównania wzrostu kosztów utrzymania - proponował wprowadzenie automatycznej rekompensaty. Jej wielkość była wyliczona w oparciu o tzw. koszyk podstawowy, obejmujący najważniejsze artykuły spożywcze, czynsze i energię na cele bytowe.

W ogloszonym przed referendum, radykalnym wariancie operacii cenowo-dochodowej, wzrost cen tych artykulów i usług był bardzo poważny, a tym samym — automatyczna rekompensata dla każdego zatrudnionego miała być relatywnie wysoka.

Szacowano ją wówczas na około 55 proc. — 60 proc. wzrostu kosztów utrzymania, a wiec w granicach 8.000.- zł.

W złagodzonym po referendum wariancie podwyżki, ceny artykułów, wchodzące w sklad "koszyka podstawowe-

waloryzacii i rewaloryzacii. szym stópniu. Wzrost koszwszyscy pobierający emerytutów utrzymania, wyliczony ściśle według tego "koszyka", wynosi 1.750,— zł. Kwota ta wywoływała jednak dezorientację co do rzeczywistej skali wyrównania rosnących kosztów utrzymania.

Rząd zmodyfikował więc propozycję bezpośredniego rekompensowania "koszyka" na rzecz zachowania skali wyrównania, podobnie, jak W wariancie sprzed referendum, na poziomie 55 proc. — 60 proc. wzrostu kosztów utrzymania na jednego zatrudnionego miesięcznie. Dało to w konsekwencji kwotę 6.000,zł. Informacja o tej zmianie została przekazana przez

przedstawiciela rządu na posiedzeniu Rady OPZZ w dniu 13 stycznia br. Tym samym, dyskusja na temat zawartości "podstawowego koszyka", prowadzona wcześniej ze związkami zawodowymi, stała się bezprzedmiotowa, zaś niektóre, nadmiernie emocjonalne wypowiedzi w tej sprawie - po

prostu nieuzasadnione. 5. Rząd traktuje ograniczenie wzrostu plac systemem progowym i indywidualnym jako rozwiązanie niedoskonałe. Dał temu jasno wyraz w odpowiednich zapisach "Programu realizacyjnego II etapu reformy gospodarczej".

Jednakże zniesienie wszystkich ograniczeń w warunkach wyraźnej nierównowagi rynkowej byłoby przedwczesne. Placa jest bowiem nie tylko ceną pracy, ale również składnikiem kosztów produkcji, bezpośrednio wpływającym na ceny towarów i usług. Rząd będzie więc przeciw działać rozkręcaniu inflacyjnej spirali wzrostu cen i plac, stosując ekonomiczne, a nawet, w razie konieczności, in-

ne metody hamowania - za-

równo wzrostu cen, jak infla-

cyjnego wzrostu wynagrodzeń

nie związanego z wynikami

produkcyjnymi i racjonaliza-

troski rządu był w ostat-

nich latach (w tym - w ro-

ku 1987) poziom świadczeń

społecznych, a zwłaszcza eme-

rvtur i rent. Trudna sytuacia

bytowa emerytów i rencistów

budziła bowiem największy

realny wzrost tych świadczeń.

Tę politykę rząd będzie kon-

Niezależnie od ustawowej

Wynikiem tej polityki jest

6. Przedmiotem szczególnej

cją zatrudnienia.

niepokój.

tynuował.

ry i renty (również ci, którzy je uzyskali w roku 1987) otrzymają z dniem podwyżek podstawowych artykułów żywnościowych dodatkowe, kwotowe świadczenia. Przeciętne świadczenie emerytalno-rentowe wzrośnie w 1988 r. w stopniu wyższym,

niż przeciętny wzrost kosztów utrzymania. 7. W innych sprawach rząd wielokrotnie publicznie dekla-

rował stanowisko, zbieżne co do kierunku działania z postulatami, wysuwanymi obecnie przez Radę OPZZ. Dotyczy to:

🗰 Szybszego, niż wzrost kosztów utrzymania, wzrostu wysokości zasiłków rodzinnych, wychowawczych i pielegnacyjnych, stypendiów zasiłków na dzieci. w rodzinach zastępczych, świadczeń z funduszu alimentacyjnego,

itp. 🗰 waloryzacji wkładów oszczędnościowych. Utworzony zostanie fundusz

interwencyjny dla rodzin najgorzej sytuowanych, będący wsparciem działań systemowych. Nie ma także różnic co do:

🗰 upoważnienia zakładów pracy do zaliczkowego wypłacania nagród z zysku za ubiegly rok,

🛊 możliwości podniesienia kwoty odpisów na fundusze socjalny i mieszkaniowy.

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, po I półroczu br. dokonana zostanie ocena skutków wzrostu cen detalicznych dla kosztów utrzymania społeczeństwa.

林 Rada Ministrów z zadowole-

niem przyjmuje deklarację Rady Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych co do wspierania dzialań na rzecz konsekwentnego reformowania gospodarki. W szczególności, rząd ocze-

kuje, iż Rada OPZZ podej-mie niezbędne działania na rzecz konstruktywnego współudziału zakładowych organizacji zwiazkowych w wykorzystaniu istniejących i zdecydowanym wsparciu tworzo. nych mechanizmów, służacych słębokiej przebudowie gospodarki. To właśnie w przedsiebiorstwach rozgrywa sie bowiem decydującą batalia o sukces reformy.

gramu

r.

łożenia

nictwa.

nieuspołecznionym.

nieruchomościami

W

cje ułatwień

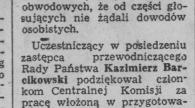
atrakcyjnienie

referendum Jeszcze o

Ciag dalszy ze str. 1

W 9 listach poruszono sprawy związane z pracą terenowych komisji do spraw referendum, w tym w 6 przypadkach krytykowano przebieg głosowania, bądź wskazywano nieprawidłowości w sporządzespisów osób uprawnioniu nych do udziału w referendum.

Uzasadnione okazały sie uwagi zgłoszone w 3 listach. Dwa z nich dotyczyły Warszawy i informowały o niedo-kładności w spisach osób uprawnionych do udziału w referendum; trzeci — z woj. ostrołęckiego zarzucał



członkom jednej z komisji

nie i przeprowadzenie trudprzedsięwzięcia, jakim nego było listopadowe referendum Komisja, zgodnie z uchwałą Rady Państwa w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia referendum, postanowiła roz-

wiązać się z dniem 30 stycznia br. (PAP)

"Mera" stawia na elektronike

Ciąg dalszy ze str. 1

Zambrowski zakład jest jednym z trzech oddziałów przedsiebiorstwa "Mera-Błonie" pod Warszawą. Teraz przechodzi na pełny wewnętrzny rozrachunek gospodarczy, co wiąże się z większą samodzielnością. Nadal jednak utrzymane zostana ścisłe związki z macierzystą firmą, bo zambrowski oddział korzysta z opracowań konstrukcyjnych i technologicznych specjalistów z "Mery".

Priorytetowe znaczenie ma sprawa zaopatrzenia w mate-Jednostka nadrzedna riały. dostarcza importowane podzespoły i niektóre części krajówe. A kłopoty są niemal ze wszystkim. Brakuje drutów nawojowych, przewodów o odpowiedniej kolorystyce,

układów scalonych i przede wszystkim wyrobów hutniczych o konkretnych średnicach i profilach. Z konieczności trzeba więc niejednokrotnie stosować materiały zastępcze, co siłą rzeczy odbija się później na jakości

produktów. I właśnie tych kłopotów zaopatrzeniowych najbardziej obawia się dyrekcja i pracownicy "Mery". W tej chwili trudno cokolwiek prognozować, bo umowy z kooperantami potwierdzone są zaledwie w 50 procentach. Tak więc początek kolejnego ro-

ku charakteryzuje się nie-pewnością i brakiem stabili-zacji, utrudniającymi szczegółowe opracowanie rocznego planu.

MARIA ROMANOWSKA

czynsze w tych mieszkaniach

tów budownictwa mieszkanio-

wego, rynkowe ceny mieszkań

harmonogramie

uzy-

zostały

O sytuacji mieszkaniowej

domach.

Amerykanów.

wego. (PAP)

Ciąg dalszy ze str. 1

gdy stagnacja płac minimalnych na poziomei 1979 roku i nienadążanie zarobków za kosztami utrzymania spowodowały szybki wzrost liczby kandydatów do tanich mieszkań budowanych przy pomocy kredytów rządowych. Obcięcie dotacji niezmiernie wydłużyło kolejkę oczekujących. Według raportu w ciągu ostatnich trzech lat pięć i pół miliona Amerykanów zostało wpisanych na listy oczekujących na mieszkania budowane w ramach rządowego prokredytów budowlanych. W sumie obecnie 18 milio-

nów Amerykanów czeka na (PAP) mieszkania z taniego budownictwa rządowego. Chociaż

są o 60 proc. niższe niż w domach prywatnych, stanowią blisko połowę zarobków ponad 49 milionów Amerykalasów nów mieszkających w tych Ze względu na wzrost kosz-

Ciąg dalszy ze str. 1 chmurką". Z drugiej jednak - ogranicza wejście na tereny podmokłe.

czynią je niedostępnymi dla jednej trzeciej pracujących Przywódcy większości demokratów i mniejszości republikańskiej w obu izbach Kongresu przyznaja, iż redukcja wydatków rządowych na tanie budownictwo mieszkaniowe wynika z konieczności zmniejszenia deficytu rządo-

> Zwykle w trzech województwach sprzedawano ok. 100

Plenum WKKR w Łomży Nadmiar kontroli ogranicza jej skuteczność INFORMACJA WŁASNA nia różnego typu kontroli. Dla

Uchwały Biura Politycznego KC w sprawie skuteczności kontroli oraz zwalczanie marnotrawstwa i niegospodarności nadal nie zostały w pełni wprowadzone do praktyki działania wszystkich organizacji partyjnych — stwierdzono pod-czas wczorajszego plenarnego posiedzenia Wojewódzkiej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej PZPR w Lomży.

wskazał w referacie wiceprze-Nie decydują o tym bowiem wodniczący WKKR - Ireneusz Majewski, pośrednio sprzyjała przejawom marnotrawstwa i niegospodarności.

Spostrzeżenia zespołów kon trolnych wskazują na całkiem odmienną sytuację w POM Łomża, zambrowskiej "Bawelnie" i zakładach "Mera--Bionie", gdzie dobre wyniki produkcyjne uzyskuje się dzięki właściwej organizacji pracy, harmonijnej współpracy całych kolektywów, a wnioski POP konkretyzowane są decyziami kierownictwa. Dowodzi to dobitnie, że za każdym przejawem gospodarności czy niegospodarności stoi konkretny człowiek lub zespół ludzi. Znajomość treści partyjnych

uchwał nie idzie w parze podejmowaniem wynikających z nich zadań kontrolnych. Często POP nie są w stanie same ustosunkować się do pokontrolnych, materiałów zwłaszcza gdy są one mało precyzyjne i nie określają ani przyczyn powstania nieprawidłowości ani osób odpowiedzialnych, a zarzuty się nie potwierdzają. Równocześnie -podkreślano w dyskusji – ob- I

"Narew" przeprowadzono aż 17 kontroli. Ich rosnąca liczba nie idzie w parze ze skutecznością. W uchwale plenum sformulowano postulat pod adresem władz centralnych domagający się uporządkowania systemu kontroli w skali kraju. W dyskusji głos zabrali także: Jerzy Panasewicz - przy-

przykładu w okresie niespełna

pięciu miesięcy ub.r. w ŁZPB

Charles Denter

Nr 18 (11 816) \$1.01.1985 8.

toczył przykłady niegospodarności wynikającej z braku dbałości o powierzone mienie, Tadeusz Kowal - wskazał na potrzebę większej rozwagi przy wyciąganiu wniosków dyscyplinarnych, Jan Okoński - zarzucił dyrektorom niektórych przedsiębiorstw "żon-glowanie" danymi statystycznymi, o czym w ub.r. świadczyły nieprawidłowości wykryte przez WUS aż w 3 tys. sprawozdań gospodarczych oraz Izydor Pianko, Waldemar Tyczyński, Andrzej Dobrzycki i kierownik Biura CKKR -Włodzimierz Sak.

Obradami plenum kierował przewodniczący WKKR -Slawomir Grygo, a uczestniczył w nich I sekretarz KW Mieczysław Czerniawski. W tajnych wyborach uzupełniających na członków WKKR wybrano Tadeusza Grabowskiego i Tadeusza Jemielite-(jtb) go.

Grodno-Białystok

Możliwości współpracy gospodarczej

Na Białostocczyźnie przeby- j wa w ramach rewizyty 11-osobowa delegacja przedstawicieli przemysłu rolno-spożywczego z obwodu grodzieńskiego, na czele z Mieczysła-wem Giruciem. Celem tych odwiedzin jest wymiana doświadczeń oraz poszukiwanie możliwości współpracy gospo-

Goście z Białorusi złożyli wizyty w Białostockich Zakładach Przemysłu Owocowo--Warzywnego, Przedsiębior-

> Naczelnik na miare czasów

stwie Przemysłu Chłodniczego, Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego, Wojewódzkim Związku Gminnych Spółdzielni, Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskieji "Hortexie" w Siemiatyczach.

Przewodniczący delegacji — – Włodzimierza Kołodziejuka, Juliana wicewojewodę -Slarzyńskiego. (gs)

ków, w Dubiczach Cerkiew-

Ciąg dalszy ze str. 1

M. Giruć został przyjęty przez I sekretarza KW PZPR sekretarza rolnego KW -Lucjana Niewiarowskiego,

Praca przebiega bez więk-szych zakłóceń. Dają jednak o sobie znać braki pilarek i części do nich oraz elementów darczej.

do samochodów. Coraz większym problemem staje się niedostatek rąk do pracy. Naturalni sojusznicy lasów, czyli rolnicy, są zniechęceni niską płacą, a nade wszystko – niemożnością kupienia drewna tartacznego, nawet w niewielkich ilościach.

ności subiektywnych. Organizacje partyjne nie zawsze po-

trafia i nie zawsze chcą podejmować trudnych drażliwych tematów funkcjonowania przedsiębiorstwa. Zespoły WKKR oceniły stan realizacji uchwał Biura Politycznego w dziesięciu wybranych organizacjach partyjnych w zakładach gospodarki społecznionej, w których stwierdzono występowanie negatywnych zjawisk gospodar-czych. Charakterystyczną ce-

chą wszystkich tych organizacji było niewykorzystanie takich instrumentów oddziaływania jak kary partyjne, rozmowy ostrzegawcze, czy przydzielanie członkom kierownictwa indywidualnych zadań. Pasywna postawa POP —

Kondycja

same fakty analizowania wyników kontroli przez organizacje partyjne, ale wyciąganie z nich i wdrażanie wniosków eliminujących występu-

jące zjawiska negatywne, a jednocześnie tworzących warunki i wspierających efektywne gospodarowanie. Przyczyną tej sytuacji mówił o tym m.in. Kazimierz Kryszpin - sa obiektywne za-

leżności wynikające z dotychczasowego systemu ekonomicznego i zarządzania, czyniące np. nieopłacalnym oszczędzanie, kosztowy mechanizm tworzenia cen. Ale równocześnie istnieje cała gama zależ-

Informacia o wykonaniu zadań "Programu realizacyjnego II etapu reformy gospodarczej" przewidzianych na grudzień 1987 r.

5. Dokonano usprawnień j

procedury naliczania i uru-

chamiania środków rachun-

ków odpisów dewizowych.

Komitet Rady Ministrów ds. Realizacji Reformy Gospo- / darczej informuje:

Grudzień 1987 r. był trzecim z kolej miesjącem realizacji zadań objętych programem. Zgodnie z terminarzem miesiecznym wykonane zostały nastepujące prace:

1. Wprowadzone zostały usprawnione zasady zaopatrzenia gospodarki narodowej w materiały i surowce. Obejmują one m.in. znaczną redukcję zakresu obowiazkowego pośrednictwa w obrozaopatrzeniowym (nowecie lizacja uchwały nr 124 Rady Ministrów w sprawie zaopatrzenia materiałowego, opublikowane w dodatku "Reforma gospodarcza" z dnia 17 grudnia 1987 r.).

2. Ograniczony został zakres importu centralnie finansowanego oraz dokonano rozszerzenia zakresu samofinansowania dewizowego przedsiębiorstw. Obie sprawy zostały ujęte w Centralnym Planie Rocznym na 1988 rok.

Opracowanie

dalszego ograniczenia importu centralnego i rozszerzenia samofinansowania nastąpi w

terminie do maja 1988 r. 3. Przygotowany został projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie warunków rozwoju ajencyjnych form działalności gospodarczej. Wprowadzane zmiany polegają m.in. na umożliwieniu przejęcia w agencję każdej placówki, w której zatrudnienie nie przekracza 50 o-

sób (przygotowane są również uproszczone zasady ewidencji i dokumentacji). 4. Opracowany został pro-

jekt uchwały o emisji obligacji, przewidujący m.in. sprzedaż obligacji osobom fizycznym. Rozpatrzenie projektu ustawy przez rząd zgodnie z programu jest w marcu 1988 r.

Spotkanie rząd - OPZZ

6. Opracowano projekt nowelizacji ustawy o zasadach tworzenia zakładowych systemów wynagradzania. Projekt przewiduje m.in. ściślejpowiązania wysokości sze wynagrodzeń z sytuacją finansowa przedsiębiorstw. Zo-

stal on przedstawiony do zaopiniowania przez OPZZ uzyskał opinię pozytywną. 7. Przedsiębiorstwa handlu wewnętrznego środkami produkcji wyłączono spod nadzoru organów założycielskich producentów. Organem założycielskim dla tych przedsiębiorstw został minister Rynku Wewnętrznego.

8. Przygotowano do wydania w styczniu 1988 r. za-rządzenie ministra Współpracy Gospodarczej z Zagranicą w sprawie wprowadzenia systemu licencjonowania przywozu i wywozu. Zarządzenie przewiduje wprowadzenie ramowych pozwoleń

przywozu i wywozu oraz ukowánym przedmiotowym przewiduje stalenie rodzajów obrotów nie wymagających pozwoleń. się przedłożenie Radzie Ministrów projektu nowej u-9. Opracowano projekt zasad utworzenia wyspecjali-zowanego banku lub instytustawy w sierpniu br. 14. Opracowano i przedcii finansowei dla finansostawiono OPZZ celem wania przedsięwzięć innowaskania opinii, projekt zmian cyjnych. Wprowadzenie w prawie pracy, sprzyjają-W

życie tych zasad przewidziacych podnoszeniu efektywnone jest na październik 1988 ści pracy oraz skłaniających do racjonalizacji zatrudnienia i zwiekszenia aktywnoś-10. Opracowane zostały zaci zawodowej. działań zmierzaja-15. Przygotowane cych do przyspieszania przedo wprowadzenia z początmian agrarnych w rolnictwie Doku-

kiem stycznia br. pewne u-łatwienia w odsprzedaży ment zawiera m.in. propozynadwyżek reglamentowanych scalaniu materiałów i surowców przez gruntów rolnych i obrocie jednostki gospodarki uspolerolnymi cznionej. Dalsze ułatwienia oraz w kredytowaniu rozwoprzewidziane są do wprowaju produkcji towarowej roldzenia w ciągu 1988 roku.

16. Opracowany został pro-11. Opracowany został projekt uchwały Rady Ministrów jekt nowelizacji przepisów ustawy z dnia 23 kwietnia zmieniający ogólne warunki realizacji inwestycji (OWRI). 1986 r. o spółkach z udzia-Dokument uzgodniono w kołem zagranicznym. W promisji prawniczej i biurze ponowanych zmianach główprawnym URM oraz jest on ny nacisk kładzie się na uw trakcie uzgadniania miedzywarunków resortowego. Nowelizacja przeinwestowania kapitału zagrazmierza do pisów OWRI nicznego w Polsce. Projekt zwiększenia skuteczności sypo uzgodnieniu z odpowiedstemu rozliczeń finansowych

> wojowi pracy nakładczej. Nowelizacja przewiduje zwiększenie zachet ekonomicznych zarówno dla nakładców jak i osób podejmujących pracę nakładczą. Odpowiedni projekt uchwały ma być przedłożony Radzie Ministrów w lutym br.

Pozostałe zadania objęte początkowo terminem grudniowym zostały przełożone na styczeń 1988 r. oraz późniejsze miesiące, w wyniku prac nad modyfikacjami i uzupełnieniami programu realizacyjnego II etapu reformy gospodarczej, związanymi z oceną sejmową

wyników referendum. Wykonanie tych zadań będzie rozliczane na podstawie nowego zmodyfikowanego i uzupełnionego terminarza. Prace nad realizacją wszystkich tych zadań były prowadzone i są znacznie zaawansowane. (PAP)

tys. m sześc. drewna tartacznego. Wieś używa go na inwestycje, remonty itp. Obec-nie limit tego drewna na trzy województwa wynosi 15 tys. m sześc. Ograniczono go na korzyść eksportu. Leśnicy rozumieją potrzeby wsi, wiedzą że jest to zwykły środek produkcji. Jednakże muszą przestrzegać zakazów. Czy rzeczywiście ta niewielka ilość drewna uratuje eksport? Dla wsi ma ono wielkie znaczenie. (dz)



OBCOKRAJOWCY W RFN Jeden z każdych 13 żyją-cych w RFN mieszkańców jest w ubieglym

obcokrajowcem. W ubiegłym roku prawo po-bytu w RFN miało 4,6 mln ob-cokrajowców tzn. o 3 proc. wię-cej niż w roku 1986. Największą grupę obcokrajow-ców w RFN, niemal jedną trze-cią stanowią Turcy. Przebywa tam także wielu Jugosłowian, Włochów, Greków, Austriaków i Hiszpanów.

Hiszpanow.
 ZAMIESZKI
 W PIETERMARITZBURGU
 Przedstawiciel policji połud-niowośtrykańskiej poinformował, że we wtorek zginęło kolejnych 9 osób w wyńlku zamieszek w murzyńskich przedmieściach stoli-cy prowincji Natal, Pietermaritz-burgu.

w br. w wyniku krwawych welk o wpływy między murzyń-skimi ugrupowaniami Zjednoczo-ny Front Demokratyczny i zulu-ską organizacją Inkatha zginęło już w stolicy Natalu 51 osób.

NOWA OFIARA IRA NOWA OFIAKA IKA Ulsterska policja odnalazla we wtorek wieczorem w pobliżu ka-tolickiej dzielnicy Falls Road w zachodniej części Belfastu zwło-ki kolejnej ofiary IRA – męż-czyzny zastrzelonego z broni pal-pod

Przedstawiciele IRA przeprowa dziłk kilka rozmów telefonicznych z redakcjami miejscowych gazet, wskazując że zamordowany męż-czyzna był informatorem policji. Stał się on czwartą ofiarą terro-ryzmu w Irlandii Płm. w tym ryzmu roku.

11 OFIAR ZASADZKI Agencja Reutera poinformo. wała z Gwatemali o 11 śmiertel nych ofiarach zasadzki urządzone przez lewicową partyzantkę w północnej prowincji Peten. z

wata z Gwatchiak zasadzki urządzonej przez lewicową partyzanikę w północnej prowincji Peten. Z opublikowanego we wtorek komu-nikatu wojskowego wynika, że w zasądze zginęło 6 żołnierzy armii rządowej i 5 partyzantów. STRAJK SŁUŻBY WIĘZIENNEJ Strażnicy hiszpańskich zakła-dów karnych przystąpili w środę do strajku okupacyjnego, doma-gając się zapewnienia bezpiecz-niejszych warunków przey. Infor-mując o tym rzecznik związku zawodowego pracowników wię-głym roku w Hiszpanii w prze-pelnionych zakładach karnych wybuchło 5 buntów, w czasie któ-rych więźniowie przetrzymywali br. Angielskie kluby zostały wy-kluczone z europejskich pucharów po tragedli na stadionie Heysel w Bruksell 29 mają 1985 r. W zwiążku z finałem Pucharu Eu-ropy: Juventus Turyn -- Liver-pool, Śmierć wówczas poniosło 39 osób.

wybuchło 5 buntów, w czasie któ-rych więźniowie przetrzymywali jako zakładników 12 strażników. POWODZIE W PERU Padające od wielu dni ulew-ne deszcze stały się przyczyną wielkich powodzi w peruwiańskim desartamencie Huanuco. W dolinie rzeki Huallaga pod wodą znalązło się kilka osad, a setki osób pozbawionych zostało dachu nad głową. Znaczne straty poniosto lokalne rolnictwo. Cały rejon jest praktycznie odcięty od świata. (opr. nil) ZSRB I KANADY Związek Radziecki i Kanada – to dwie hokejowe potęgi. Pierw-sze kontakty hokeistów tych kra-jów miały miejsce w 1954 roku. W tym czasie drużyny radziec-kie i kanadyjskie rozegrały ze sobą 619 spotkań z czego zawod-nicy radzieccy wygrali 419. Ka-nadyjczycy – 134, a rezultatami (opr. nil)

działów UW do szeregowych nycn 1 M pracowników.

Kryteria oceny naczelników są następujące: przygotowanie zawodowe, wyniki pracy z ostatnich dwóch lat, predyspozycje kierownicze, umiejętności organizatorskie, postawa społeczno-polityczna i etyczno--moralna. W woj. białostockim notę najwyższą – wyróżniającą - wystawiono jednemu naczelnikowi. Dziesięciu szefów miejskiej i gminnej administracji za wysokie oceny otrzymało specjalne nagrody

wojewody. Rozmowy z ocenianymi wykazały dużą znajomość problemów własnego terenu. Przewodniczący białostockiej komisji — wojewoda Marian Gala jest pelen uznania dla inicjatyw naczelników w rozwijaniu czynów społecznych. Wielu z nich potrafi zmobilizować społeczeństwo do pomocy przy budowie i remoncie dróg, wznoszeniu szkół i świetlic. W Krypnie w ten sposób budowany jest stadion

NARCIARSKI

ANGIELSKIE KLUBY W PUCHARACH? Komitet Wykonawczy UEFA po-informował, iż angielskie kluby piłkarskie mogłyby wrócić w następnym sezonie do rozgrywek o europsiekie puchary Z prośba

następnym sezonie do rozgrywek o europejskie puchary. Z prośbą o włączenie swych drużyn do rozgrywek pucharowych zwrócili się do europejskich władz plikar-skich przedstawiciele angielskiego futbolu. Sprawa ta była rozpa-trywana podczas środowego po-siedzenia i działacze UEFA po-stanowili te ostateczne decyzia

stanowili, że ostateczna decyzja w tej sprawie zapadnie 3 maja

RYWALIZACJA

HOKEISTÓW ZSRR I KANADY

na" w Swiata.

kultury. Chociaż nie brakuje klopotów z materiałami budowlanymi, naczelnicy umieją podtrzymywać zapał społeczeństwa i nie dopuszczać do zniechecenia.

Sporo trudności sprawia im natomiast rozdzielnictwo de-ficytowych dóbr. W tej kwestii zdarza się niezadowolenie mieszkańców, ale jak usatysfakcjonować wszystkich, jeśli stan posiadania na to nie pozwala?

W gminach, zwłaszcza tzw. pasa wschodniego, występują problemy z zagospodarowaniem Państwowego Funduszu Ziemi. Naczelnicy sami sobie z tym nie radzą. Trzeba tworzyć nowe PGR-y, lub tam, gdzie już są, namawiać do przejmowania ziemi przekazywanej przez rolników.

W woj. suwalskim trudności uwidaczniają się w ochronie środowiska. Nie wszystkie gminy stać na inwestycje, które potrzebne byłyby dla zachowania czystości wody czy gleby. wiejski i oczyszczalnia ście-

Doniesienia agencyme

remisowymi zakończyło się 46 spotkań. Stosunek bramek – 3301: :2058 dla ZSRR. Wkrótce reprezentacje obu kra-jów czekają pojedynki na Igrzy-skach Olimpijskich w Calgary. JUBLEUSZ "TOTALIZATORA" P D Totalizator Sportowy" NARCIARSH
PUCHAR EUROPSPodwójnym zwycięstwem re
przetatantek RFN zakończył się
w Grenchen superzigant, zali
ocatantek RFN zakończył się
w Grenchen Superzigant, zali
charkanck Charch Pucharu Europy, zwyciężyła Angelica
haret przed Traudi Haecher 14
metricz Pucharu Europy, zwyciężyła Angelica
haret przed Traudi Haecher 14
metricz Pucharu Europy, zwyciężyła Angelica
haret przed Traudi Haecher 14
metricz Pucharu Europy, zwyciężyła Angelica
haret przed Pucharu Europy
pick przed Pucharu Sotiał traudi Haicher 16
miatorem śródowego konkursu
siki Aliczone zostały do punktary
ti pucharu Świata. Było to
to pucharu Swiata. Było to
to pucharu Świata. Było to
to puch

"TOTALIZATORA" P.P. "Totalizator Sportowy" jest chyba najpopularniejszym przedsiębiorstwem w naszym kra-ju. Jego dyrektor Jerzy Borkow-ski stwierdził, iż w zakładach To-talizatora grał i wygrał każdy sta-tystyczny Polak.

tystyczny Polak. Przez 32 lata swej działalności Przez 32 lata swej działalności przedsiębiorstwo zanotowało 138 miliardów, 885 milionów zł wpły-wów. Na wypłaty dla grających przypadło ponad 70 mld zł, a na potrzeby kultury fizycznej prze-znaczono – ponad 38 mld zł. W tym czasie 2708 osób wygrało po-nad milion zł, a 3,5 tys. – sta-ło się właścicielami samochodów. złory BUT DLA RUMUNA

ZLOTY BUT DLA RUMUNA ZLOTY BUT DLA RUMUNA "Złoty But" został wręczony w Monaco Diodionowi Camataru. Piłkarz Dinama Bukareszt w ub. sezonie był najskuteczniejszym strzelcem rozgrywek lagowych w Europie, zdobył 44 bramki. Na-stępne miejsca zajęli Anton Pol-ster (Austria Wiedeń, obecnie To-rino) – 39 i Nasko Sirakow (Wi-tosza Sofia) – 36 bramek. AUSTRALIA OPEN

rino) - 39 i Nasko Sirakow (wi-tosza Sofia) - 36 bramek. AUSTRALIA OPEN Do półćinałów awansowali Mats Wilander i Stefan Edberg, Jeden z półfinałów będzie znów poje-dynkiem wewnątrz szwedzkim, gdyż zagrają w nim właśnie Wi-lander z Edbergiem. W drugim spotkają się Iwan Lendl i Pat Cash. Edberg broni w Melbourne tytułu zdobytego w poprzednim iumiełu. turnieju.

(opr. nil)

TOTO-LOIEK Express Lotek: - 10 - 31 - 40 - 41 Super Lotek: - 24 - 27 - 37 - 42 21 . 44 - 48

W dniach 18—20 bm. odbyły się spotkania robocze oraz plenarne przedstawicieli OPZZ z udziałem reprezentantów zakładowych organizacji zwiazkowych z przedstawicielami rządu dotyczące polityki dochodowej w roku 1988. Obradom plenarnym przewodniczyli: przewodniczący OPZZ Alfred Miodowicz i wicepremier Zbigniew Szałajda. W trakcie spotkań wymiedecydować będą samodzielnie

Polityka dochodowa w 1988 r.

niono poglądy na temat poszczególnych elementów polityki dochodowej i zaprezentowano stanowisko rządu wobec uchwały Rady OPZZ z dnia 13 stycznia br.

Szczegółowo przedyskutowano tematykę kształtowania wynagrodzeń oraz świadczeń społecznych, a zwłaszcza emerytur i rent.

Omówiono sposób jednorazowego podwyższenia placy każdemu zatrudnionemu W gospodarce uspołecznionej o 6 tys. zł miesiecznie, zgodnie z opublikowanym równolegle oświadczeniem Biura Prasowego Rządu. Kwota ta będzie włączona do stawek wynagrodzenia zasadniczego w ciągu bieżącego roku. O włączeniu

4

zakłady pracy w terminach dla siebie najdogodniejszych. Na tym tle omówiono również kwestię poziomu najniższego wynagrodzenia w 1988 roku. W zakresie kształtowania

świadczeń społecznych przedstawione i omówione zostały nowe propozycje rzadu dotyczace podwyższenia emerytur. i zasiłków rodzinnych. rent Wielkość środków przeznaczona powiększenie tych świadczeń zapewnia ich wzrost co najmniej na poziomie planowanego przyrostu wynagrodzeń. Przedyskutowano szczegółowo sposób rozdysponowania tych środków na poszczególne grupy uprawnionych, mając na uwadze najbardziej

sprawiedliwy ich podział.

Omówiono sposób ustalenia wielkości funduszów socialnego i mieszkaniowego w oparciu o planowany na 1988 rok poziom wynagrodzeń, celem utrzymania ich realnej wartości

Minister Finansów poinformował, że zgodnie z postulatami związków zawodowych w styczniu br. zostanie podjęta decyzja o możliwości zaliczkowej wypłaty nagród z zysku za rok 1987.

Aktualnie trwają rozmowy z kierownictwem Narodowego Banku Polskiego w sprawie waloryzacji wkładów ludności na rachunkach oszczędnościowych oraz funduszy związkowych na kontach bankowych.

Ponadto, zgodnie z postulatem OPZZ, po I półroczu 1988 r. rząd wspólnie ze związkami zawodowymi dokona analizy dochodów i cen oraz kosztów utrzymania, celem podjecia ewentualnych korekt w działaniach osłonowych. (PAP)

1982 r. o zasadach prowadze-nia na terytorium PRL działalności gospodarczej w zakresie drobnej wytwórczości przez zagraniczne osoby prawne i fizyczne. Projekprzez towane zmiany przewidują znaczne uproszczenie trybu postępowania przy wydawaniu zezwoleń i kontynuowaniu działalności przez spadkobierców oraz przewiduja stworzenie zachęt do podejmowania przez osoby zagrainwestycji dewizo-Według terminarza niczne wych. programu realizacyjnego reformy projekt nowelizacji ustawy ma być przedłożony w czerwcu br. Radzie Ministrów.

13. Opracowany został projekt zmiany obowiązującego prawa budowlanego, w którym przewidziano m.in. ustanowienie instytucji państwowego nadzoru budowlanego oraz nadzoru autorskiego. Projekt posłuży do przy-"Prawo gotowania ustawy budowlane" opartej na nowych zasadach. W zmodyfi-

nimi ministrami ma być przedłożony Radzie Miniza roboty budowlano-montażowe i stworzenia zachet strów do czerwca 1988 r. wpływających na terminowość 12. Opracowano założenia realizacji zadań inwestycyjnowelizacji ustawy z 6 lipca Według terminarza nych. przedłożenie projektu uchwały Radzie Ministrów nastąpi we wrześniu 1988 r. 17. Przygotowano założenia rozwiązań sprzyjających roz-

Nr 16 (11 316) 21.01.1988 r.

"GAZETA WSPÓŁCZESNA" 3

Dosięgła go kula - po 20 latach

W Dallas w wieku 60 lat zmarł niejaki M. C. Russell, który przed 20 laty podczas sprzeczki z żoną, trafiony został kulą rewolwerową i od tego czasu był sparaliżowany. Kula, wystrzelona przez żonę, Lois, utkwiła w kręgosłupie. Lekarze obawiali się jednak jej ruszenia, aby, w jeszcze większym stopniu nie uszkodzić szpiku kostnego.

Russel stanowczo odmawiał wniesienia skargi przeciwko swej krewkiej połowicy, zmarlej przed 4 laty. Nigdy też nie przejawił żadnej urazy względem niej. Mówił, że gdyby wniósł pozew przeciwko Lois, nie pozostałoby już miejsca dla sprawiedliwości boskiej.

Przyczyną zgonu były zarowno odniesione wtedy obrażenia jak i choroba serca, na którą cierpiał jeszcze przed wspomnianym incydentem.

Co czwarty jest grubasem

Co czwarty pełnoletni Ame-rykanin ma nadwagę — stwier. dza opublikowany w tych dniach raport. Najwięcej grubasów mieszka w stanach Północna Dakota i Zachodnia Wirginia, najmniej w Utah i Arizonie. (P)

Nil za płytki

Wiodąca Nilem trasa turystyczna Luksor — antyczne Teby przez słynny ze swej tamy Assuan, została ostatnio z konieczności skrócona. Obniżenie się poziomu wody w tej od wieków niezwykle ważnej dla gospodarki kraju rzece sprawiło, iż na niektórych odcinkach żegluga stała się niemożliwa.

Od 9 lat okresowe przybory wód Nilu są wyraźnie mniejsze. Skutki tego odczuwa cały kraj. Obszary grunuprawnych rozciągających się na 1000 km odcinku wzdłuż brzegów rzeki zmniejszyły się do niecałych 40 tys km kwadr., mówi się o realnej groźbie suszy.

Mimo niedostatku wody władze tamy assuańskiej niekiedy decydują się na otwarcie śluz, by utrzymać żeglugę najbardziej "turystyczna nym" odcinku Nilu.

Wprawdzie turystyka była w 1987 r. głównym źródłem dewiz, przynosząc Egiptowi rekordową sumę 2 miliardów dolarów, jednak kłopoty z żegluga na Nilu można uznać za niewielkie zło w porównaniu

Dražnia. W jednym z bialostockich PGR lodową czapę okrywającą, stóg siana próbowano usunąć za pomoca dwóch traktorów sprzęgniętych liną. Niestety, czas młócki, tarcia drewna, nikt nie wziął pod uwagę czy rozdrabniania karmy dla dysproporcji między mocą a inwentarza). Z reguly prociężarem maszyn. Raptownie wadzą do trwałego inwalidzszarpnął jeden z ciągników twa. i operator trafil wprost pod Niespodziewanymi, równie gasienice. Final byl tragiczprzykrymi następstwami, o-

wocuje także niezgodne z in-Nieostrożność doprowadziła strukcja do równie wstrząsającego zaśrodków chemicznych. W tych kończenia żniw w Kowalach wypadkach dochodzi do po-

DYWA, że zawodzi wyob- dziejstw mechanizacji. Z te- obiektywnej. Przynajmniej z ma ta wynosiła ok. 67 mln wie powołania na szczeblu go bierze się eliminowanie opunktu widzenia użytkowni- zł. ston chroniących przed częśków rolniczego sprzętu, któciami wirującymi. Rezultatem rzy bezskutecznie zabiegają są okaleczenia i amputacje o poprawę jego parametrów kończyn (na przykład podergonomicznych. Przemysł - mówia

> łatwiej zadbać o bezpieczeństwo już podczas projektowania maszyny...

Życie i zdrowie, chociaż bezcenne, mają swój finansowy wyraz

Jak to zmienić?

Od pewnego czasu notuje stwa, jakie sprawom bezpiesię wzrost liczby wypadków

W ogólnokrajowej skali wych inspektorów pracy w odpowiednie kwoty zwielo- rolnictwie. Ich zadaniem byłokrotniają się osiągając po- łoby koordynowanie zamieziom, który winien zmuszać rzeń profilaktycznych, wspiedo przeciwdziałania. Czy zmu-

sza? jakby zapomina o tym, że naj-Niestety - odpowiadają rolnidziałacze samorządu czego - owo przeciwdziała- i fachowe podejście. nie okazuje się mało sku-

teczne. Dzieje się tak, pomimo licz- łecznych inspektorów pracy nych uchwał i błogosławień- (w Białostockiem jest ich czeństwa i higieny pracy zo-



przechowywanie

machiną okazała się prasa do słomy.

Brak kwalifikacji zaważył jak się przypuszcza na losie rolnika z gminy Boćki. Życiem przypłacił niewłaściwe połączenie z siecią elektryczną kolumny do parowania ziemniaków. Jednak statystycy, porządwisk

studni).

chemizacyjnych.

kując przyczyny rolniczych wypadków

ku przybywa ich w zagrodach, nie wszystkie są należycie konserwowane. Zbyt grożeń dla życia i zdrowia rolwolno do wiejskich domów ników pojawiają się te wy-

Oleckich, gdzie śmiercionośną żarów w magazynach i zatruć w rolnictwie. W 1985 r. było stało udzielone przez najwyż-(kiedy substancje ze składo- ich w kraju ponad 63 tys., sze czynniki. Rolnictwo znaprzedostają się do w następnym – 67,6 tys. W lazło się poza zasięgiem Pańciągu trzech kwartałów Na zdrowiu mści się brak biegłego (tylko w woj. bia- ma do tej pory ustawy odzieży ochronnej, masek i dobrej technologii zabiegów 2 tysiące. Piętnaście zakończy-

lo sie tragicznie. Żal serce ściska - mó-Bezcenne wartości - życie wi prezes Gminnego Związku i zdrowie – mają swój wy-Rolników, Kółek i Organiza- raz finansowy. Składają się cji Rolniczych w Narwi, Jan nań odszkodowania i zasił-Wawrzeniuk - gdy widze, ki chorobowe a także renty jak dzieci używając pończowypłacane rolnikom i członchy posypują rośliny substankom ich rodzin od czasu cjami pylistymi. Niestety, nie wprowadzenia na wsi systema maszyn do rozprowadza- mu ubezpieczeń społecznych. wymieniają na pierwszym nia niewielkich ilości prosz- – W 1980 roku – inowi miejscu brak dbałości o stan ków. Czyżby przemysł o tym kierowniczka wydziału w niczego rozlega się wołanie białostockim ZUS, Halina o ujednolicenie zakresu obo-wiazków administracji tere-Mościcka – z tytułu inwa-Z jednej więc strony badaniach nad źródłami zawypłaciliśmy 23,9 mln tych. 27 milionów kosztowały

u- stwowej Inspekcji Pracy. Nie łostockim) odnotowano ponad sprawie inspekcji społecznej w tym sektorze. Nie wiążą więc nikogo zalecenia społecz-

nych inspektorów bhp, którzy jako wątłą podstawę swego działania przyjmują uchwalę Rady Głównej Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych.

Może chodzi o pieniądze

wiązków administracji terelidztwa 1965 poszkodowanym nowej względem bhp tak w przemyśle, jak i w rolnictwie. zło-Wyrazem tego jest ponowne napływa wiedza o bezpiecz- pływające z niewiedzy. Z dru- nas zasiłki chorobowe. W cią- zgłoszenie przez Rade Głów-

dowiska wiejskiego, które zaczyna zdawać sobie sprawę z zagrożeń i gorączkowo poszukuje dróg ich ominięcia. **ZBIGNIEW ŁUPIŃSKI**

W

Poszukujemy

gminy i województwa etato-

ranie kontroli społecznej,

która w etatowym sojuszni-

ku zyskałaby to czego naj-

bardziej jej brakuje — siłę

- Może - mówia repre-

zentanci ponad 5,5 tys. spo-

czterdziestu trzech) - udało-

by się w końcu doprowadzić

do znowelizowania przepisów

na temat chemicznej ochro-

ny roślin, zwiększyć produk-

cję i poprawić dystrybucję

odzieży ochronnej, a także zainteresować problemami bhp w rolnictwie instytaty naukowo-badawcze. Być mo-

że także przekonamy prze-

mysł, że ze społecznego punk-

tu widzenia opłaca się zwięk-

szyć nakłady na ergonomię

w mechanizacji prac rolnych.

dzieję, że ich starania zna-

lazłyby finansową rekompen-

satę w postaci ryczałtów po-

dobnych do tych, jakie otrzy-

mują niektórzy ich koledzy

w innych sektorach gospodar-

sumował jedną z narad Igna-

cy Czmut z Brańska - pew-

nego rodzaju legitymację.

- Mielibyśmy - jak pod-

W słowach tych kryje się

także synteza oczekiwań śro-

Społecznicy mają też na-

wezwany na front. Marija Kozinowa pozostała z czworgiem dzieci (najmłodsze

do szkoły w Rudce. Niestety,



Irzeba być odpornym

Dużo jeżdżę, rozmawiam obelgami typu: "ślepy je-z ludźmi na różne tematy. steś, nie widzisz?" Cham-Ostatnio na przykład ciągle stwo kierowcy w stosunku się mówi o podwyżkach do starszego rolnika było cen. Choćby w komunika- oburzające. cii.

podróżuje się gorzej. Wspo- kłopotach starych, osamotminam dawne pociągi pa- nionych rolników pracująrowe, które chodziły z więk- cych z coraz większym wyszą punktualnością od obec- siłkiem na swych gospodarnych elektrycznych. A weź-my kulturę obsługi pasaże-rów – słowa takie jak leki, do urzędów, bo "dziękuję", "przepraszam" – młodzi poszli do przemyzanikają.

Jadąc niedawno z Sokół- ba. Dobre kiedyś gospoki do Góran byłem świad- darstwa starzeją się i słabkiem okropnej sceny, na. Potrzebne nam jest lo-Wszedł starszy człowiek i glczne myślenje i odporność pyta kierowcę, dokąd ten na zło. Niestety, tego nie autobus jedzie. Kierowca uczą w naszych szkołach... zamiast odpowiedzieć jed- TADEUSZ PROŃCZYK zamiast odpowiedzieć jednym słowem, zaczął rzucać

Jest coraz droższa, a Brzy okazji myślałem o słu szukać lżejszego chle-

Czarna Białostocka

Nie rozmawiać z kierowcą!

powinny wisieć we wszyst- kiedy to z tej samej przykich autobusach, a zakaz ten czyny: zagadania się kierówno przez kierowców jak z szosy. Jeden z pasażerów jechałem na trasie Biały- bieta w stok-Zabłudów-Michałowo słowem - skończyło się tra--Podozierany. Przez cały gedią. Tak drogo placimy czas do Zabłudowa kierow- za lekkomyślność. ca prowadził ożywioną, wechamsku. łzy w oczach a ja przy-

pomniałem sobie straszny wypadek sprzed kilku lat na trasie Jałówka—Michało-

zaświadczenie do notariusza

Tabliczki z takim napisem wo-Zabłudów - Białystok. musi być przestrzegany za- rowcy, autobus stoczył się pasażerów. Tak nie jest. poniósł śmierć, inni zostali 2 stycznia o godz. 1140 okaleczeni, poturbowani, kociąży poroniła,

Przy okazji pytam, CZY sola rozmowę z parą mło- kierowcy autobusu wolno dych ludzi. Pasażerowie za- palić papierosy w czasie częli się niepokoić, więc jazdy? Też widzę często jak kobieta z pierwszego siedze- wsiadają podróżni, częstują nia zwróciła uwagę roz- kierowcę i palą razem z mawiającym z kierowcą, nim. Pasażerowie oddycha-że mogą spowodować wy- ją zadymionym powietrzem padek. Młody człowiek za- choć wiadomo, że zakaz pachował się wobec niej po lenia w autobusach obowią-Kobieta' miała zuje. Czy tylko ich?

> J. K. Michalowo (nazwisko i adres znane red.)

Ma być mniej biurokracji...

... ale to chyba nie doty- czyli 60 km w jedną stroczy wszystkich urzędników. ne muszę jechać z ojcem, Jestem młodym rolnikiem, pisać oświadczenie, czekać pracuję z rodzicami na gos- w kolejce. W dodatku upodarstwie. Uczęszczam na rzędnik z naszej gminy lepiej wie czy ja jeździłem kurs samochodowy aby zdobyć prawo jazdy kat. "C". tym samochodem, a notaza- riusz podpisuje tylko "na tora wiare". Pytam więc, dla-Potrzebne mi było za- riusz podpisuje tylko "na świadczenie od inspektora wiarę". Pytam więc, dla-ds. komunikacji Urzędu czego takiego zaświadczenia Gminy w Suchowoli, że je- nie mogę załatwić na miejstem współwłaścicielem sa- scu? mochodu i jeżdżę nim. Inspektor odeslal mnie po to

ZYGMUNT KLEPACKI Rutkowszczyzna

W dzień do Łodzi Z informacji w "GW" o bardzo uciążliwe, a na tej zmianach w rozkładzie kil- trasie panuje dość ożywioku dalekobieżnych pocią- ny ruch. Mogłyby być dwa gów nie widać, aby był połączenia do wyboru. przywrócony dzienny poprzywrócony dzienny po-ciąg do Łodzi, jaki był la-tem. Połączenie nocne jest

L. SKALSKA Bialystok



Zima jest okresem wielkich łowów drobnych drapieżników, tchórzy, kun, łasic, gronostajów. Skryty tryb życia

na

nie.

nować otaczający nas świat żywych istot warczulone wszystkie zmysły, najbardziej słuch i wzrok. Człoto poświęcić nieco czasu na wiek dobrze ukryty może lije zwierzat żyjących zvć na ciekawe

chroni je przed okiem ludzkim. Zimą chętnie trzymają się obejść wiejskich, wśród ogrodów działkowych polując

na drobne gryzonie. Łasica i

sem, psem i wnykarzem.

nym korzystaniu z dobro- giej - są przyczyny natury gu trzech kwartałów ub.r. su- ną KZRKiOR wniosku w spraczą potrafią dopaść gryzonia nawet wciskając się do nory. kład można obserwować zające żerujące w ogrodzie kilka kroków od okna. W o-Kiedy w stodole, spichrzu czy piwnicy panuje cisza, nawet góle zające nadają szczególnezapalone światło nie odstrago wyglądu śnieżnej szacie pól i lasów przez wydeptywasza małych krwiopijców od penetracji otoczenia. Można nie ścieżek. Na takich ścieżzobaczyć wysuwającego się z kach można zobaczyć bardzo norki szczurzej gronostaja wiele - zająca we wnyku. krążącego w okolicy lisa i trzymającego w pyszczku zdobycz. Są to momenty przelotbardzo często ślad kłusownika. Kiedy użyje się wabika

ne jak błyskawica i rzadko na lisy (głos konającego zadające się zarejestrować na jąca, tzw. kniazienie) są trzy filmie. możliwości spotkania – z li-Przy obserwacji zwierząt warto posługiwać się lornetką. Jest to sprzęt bardzo waż-Wilki obecnie nawet w reny i pomagający zgłębić nagionie północno-wschodnim są szą wiedzę o otaczającym nas rzadkościa, ale można je też środowisku. Często, czekając spotkać nawet nieoczekiwa-

w zasadzce można zaobserwować ciekawe zachowanie się zwierzęcia. A czekać warto nawet i dlugo. Jest to rozkosz dla oka i niewyczerpany temat wspomnień. Biorąc pod uwagę różno-

rodność gatunków, musiałem ograniczyć się do niektórych tylko zwierząt. Nie jest wykluczone, że inne, równie ciekawe, zobaczymy podczas zimowych penetracji — na przykład stado dzików żeruące na polu.

mogiły Pawła Kozinowa

Do redakcji naszej zwróciła się z prośbą o pomoc nauczycielka szkoły w Rudce (woj. białostockie) - Józefa Nazarewicz. Do tamtejszej szkoły nadszedł list ze Związu Radzieckiego. Jego autorka — Marija Kozinowa poszukuje mogiły swego męża Pawła Kozinowa. Jesienią 1941 r., gdy miał 36 lat, został

miało zaledwie sześć miesięcy). Przeglądając domowe papiery autorka listu, która ma obecnie 80 lať, natrafila na pismo radzieckich władz wojskowych, iż jej maż Paweł (ur. 31 grudnia 1905 r.) został 10 sierpnia 1944 r. pochowany we wsi Rudka. Napisała więc

innymi problemami, spowodowanymi zmniejszeniem się ilości opadów na płaskowyżu etiopskim, który zasila wody Nilu. (P)

"Dżinsowy syndrom"

Tak lekarze określają scho rzenie, wynikające ze zwyczaju stałego noszenia dżinsów, zwłaszcza obcisłych w pasie. Ich zdaniem sztywne i przyciasne na ogół spodnie uciskają nerw biegnący od klatki piersiowej w dół, powodując czasami jego podraż-nienie. Stąd miłośnicy dżinsów tak często uskarżają się no dolegliwości neurologiczne.

na wolności. Jest to zajęcie bardzo trudne, wymagające dużej znajomości obyczajów zwierzęcych. Gdy jednak poczynicie pierwsze kroki, "a-petyt będzie wzrastał w mia-

przebywającą w pobliżu żero-

wisk. Mogą to być paśniki

zaopatrywane przez myśliwych

lub karmowiska. Głód jest

silniejszy od lęku i nawet

ucieczki

powraca

mimo początkowej

zwierzę najczęściej

dalej żerować.

rę jedzenia".

Ciekawe, że zwierzyna pra-Z różnych względów obserwie nie zwraca uwagi ruch samochodów, wozów konnych lub sań. Natomiąst wacje takie są łatwiejsze zimą. Otaczające nas środowisprzy podchodach warto wieko jest jakby w letargu, pozbawione liści, roślin zielnych. dzieć, że zeschłe gałęzie lub Do tego zwykle, chociaż przez krótki okres, leży pokrywa śnieżna. W plenerze najłatskrzypiący śnieg z góry przesądzają o bezcelowości wysiłków. wiej obserwować zwierzynę

mia"

do wody.

O wszystkich porach roku większość ssaków jest bezbronna, jeśli dostanie sie miedzy światła reflektorów, co wykorzystują kłusownicy. Zwierzęta przebywające w pobliżu zabudowań też nie reaguja na światło. Na przy-

pewnym momencie mówi:

"Może mniej bronię oskarżo-

nych a bardziej charakteryzu-

równie prowokacyjnie zacho-

Sąd wyraża wolę ujrzenia

wego przedstawiona zostaje

cała historia choroby poszko-

Oskarżeni twierdzą z kolei,

że wcale pani S. nie bili, że

to ona wywołała całą awan-

turę, zaś oni zachowywali się

raczej spokojnie. Wynikałoby

z tego, że oskarżycielka naj-

pierw spadła z drabiny, po-

tem sama ponabijała sobie parę siniaków i poleciała na

dowanej (!).

obdukcję.

wać się w czasie zajścia".

Także na trasach wydepta-

nych do karmy lub wodopo-

zimą trudno jest dostać się

ju. Bo trzeba pamiętać,

ROMAN PRUSKI gronostaj w pogoni za zdoby-

przeprowadzone poszukiwania nie dały wyniku. Ani we wsi, ani w najbliższej okolicy nie ma grobu rádzieckiego żołnierza. Być może chodzi o inną miejscowość Rudka (albo Rutka).

Jesteśmy przekonani, że nasi Czytelnicy nie odmówią swej pomocy przy poszukiwaniu mogiły w której pocho-wany jest Paweł Kozinow. Liczymy też, że pracownicy urzędów gminnych i miejskich przejrzą też rejestry poległych pochowanych żołnierzy radzieckich (niewykluczone, że nastapiła ekshumacja i przeniesienie na wojskowy cmentarz). Wszelkie informacje prosimy kierować: "Gazeta Współczesna", 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, Sekretariat Redakcji. (h)

Po co im "Trabanty"?

Chyba po to, aby mieć z mika? Kto myśli o potrzenimi kłopoty. Już od kil- bnych usługach? ku lat ukazują się w pra- czyłoby przeszkolić choć sie wzmianki, że w Suwałkach nie ma gdzie napra- obsługi w Suwałkach czy wiać "Trabantów". Zwłasz- Ełku. cza, że w nowych typach Kto pomoże "trabancia-nie można już samemu u- rzom" z dalekiej "północy"? stawić elektronicznego za-

płonu. I co? Holować sa-

mochód z Goldapi do Bia-

legostoku? Gdzie tu ekono-

Wystarjednego mechanika ze stacji

> MIECZYSŁAW K. Suwalki (nazwisko i adres znane red.)

Buty na tydzień

Piszę o sprawie może opłatą za tygodniowe użyt-zbyt błahej, ale to może kowanie. Czyli po dwóch spotkać także innych. A po- tygodniach noszenia nie Kupiłam w październiku, v domu handlowym "Saga"

udany towar, zaproponowa-no mi zwrot tylko 1 tys.

zł. Reszta ceny miała być

rozumiem dlaczego? Myśla-

miałam torbę wyładowa-

krzyknął: "Mam to gdzieś!

ną książkami.

próbowałam

łem, że się coś zmieni

nieważ dość często pisze mogłabym liczyć na żaden się o jakości produkcji, da- zwrot. Czy pantofle kupuje ję przykład, że buble nadal się na tydzień? – Tak wy-A co ma robić klient gląda. Komisja jakości podnabierany przez brakoro- trzymała swoją decyzję po bów i narażany na straty. mojej drugiej reklamacji w Suwałkach.

Absolutnie się z tym nie w Giżycku obuwie damskie zgadzam. Powinnam otrzyza 1840 zł. Po tygodniu mać zwrot całej wydanej noszenia odkleiła się podesz- sumy na bubel i do tego wa. Gdy reklamowałam nie- słowo: "przepraszamy".

> **GABRIELA PUSZKO** Giżycko

Pieniactwo? Być może. Czy jednak człowiek, który czuje się oszukany, nie może poszukjwać sprawiedliwości?

Może to historia, jakich wiele? Dramat, wyrosły ze spraw z pozoru błahych, wikłających się w miarę upływu czasu do tego stopnia, że powstały wezeł usiłowano najpierw rozsupłać "narzędziem tępym lub tępokrawędzistym" a następnie - przy pomocy kodeksu prawa karnego?

MAŁYM MIASTECZKU S. sąsiadują przez miedzę dwie rodziny. Mięich działkami (bo to dzy skrawki ziemi raczej niewielkie) biegnie granica, wytyczona przez miejscowego geode-tę. Na niej — płot, kość niezgody (a może swoisty detonator zadawnionych, zapiekłych nienawiści?!).

Właścicielka jednej z dzialek apeluje kilkakrotnie do miejscowej władzy o zmuszenie sąsiada, pana N., do ustawienia ogrodzenia zgodnie z planami twierdząc, jakoby przesunął ogrodzenie w jej stronę. Urzędowe monity do pana N., który sąsiednią działkę dzierżawi, nie odno-szą skutków. Władza jakoś jest bezradna wobec faktu, że jeden z obywateli ewidentnie ignoruje jej zarządzenia. Ale też sama władza raz (w urzędowym piśmie) stwierdza, że granica miedzy działkami jest właściwa to znów - że wręcz przeciwnie.

Pewnego październikowego dnia 1985 r. pani S. zauwa-ża, że sąsiedzi pan N. wraz z żoną i ojcem stawiają płot na rzeczonej granicy Uznała, że nie robią tego zgodnie z planem, zwróciła im uwagę Nie wiadomo dokładnie, jak było dalej ...

W odpisie lekarskiej obukcji czytamy m.in.: ... stwierdza się liczne poddukcji biegniecia krwawe na skórze ramienia (...) na lewym podudziu na powierzchni przyśrodkowej w okolicy łydki jest rozległe podbiegnięcie krwa-we o wymiarach..." itp. Następnie: "Stwierdzone uszkodzenia powstały od zadziałania narzedzia twardego, tepego, tępokrawędzistego i mogły nastąpić w sposób i w czasie, podanym przez poszkodowaną" (wszystkie te szczegóły dotyczą powłoki cielesnej pa-

ni S.). W Sądzie Rejonowym w Białymstoku stają naprzeciw siebie dwie zwaśnione strony. Sąd wzywa do pojednania. Oskarżeni (rodzina N.) twierdzą, że to niemożliwe. Temida przystępuje więc do pracy. Strona pokrzywdzona mówi, że rodzina N. na zwróconą im uwagę o niezgodności linii płotu z planami geodezyjnymi najpierw ją zwymyślała "ty k... białostocka, czeję oskarżycielkę" (!). "Mogła zatem (zdaniem obrońcy) go się tu szwendasz!? Ty wytłuku" itp., a następnie sąsiad chwycił ją za ręce "... Bił mnie, kopał. Potem Franciszek N. pobił mnie kijem. zaświadczenia z poradni, gdzie leczy się pani S. Miast takoktóry tam leżał, za włosy głową do dołu i w tej pozycji mnie bit". Brat poszkodowa nej twierdzi, że widział, jak sąsiedzi biją siostrę na działce, ale nie zdążył z pomocą, Obcy stronom świadkowie twierdzą, iż: "... żadnej bójki

nie było, stali na swoich działkach i na siebie wymyślali, Stanisława S. potem biegła z tobołkami. Nie sprawiała wrażenia pobitej, ruszała się żwawo" "Stanisława S. spadła

drabiny, sam to widziałem". "Przyjechał milicjant i się porozchodzili". Miejscowa mi-Nie było na rozprawie nikogo z przedstawicieli gminnych władz, kto mógłby wyjak się właściwie licyjna władza stwierdza przed jaśnić, przedstawia sytuacja z przedsądem, że panj S. mówiła, iż miotem sporu, czyli rzeczo-nym płotem A szkoda — moją pobili, "jakieś kołki tam leżały, dość grube a poszkoże to wniosłoby coś do dowana była pobrudzona ziesprawy? Adwokat oskarżonych, za-Sąd wydaje wyrok: umorze-

dając pytania poszkodowanej, nie postępowania. W uzasadnieniu stwierdza, iż jest to usilnie krąży wokół tematu pod tytułem "czy panią bili mocno w głowę? Czy pani nie typowy konflikt o tzw. "miedzę", trwający między stro-nami od wielu lat. Z braku cierpi na zawroty głowy?" Stwierdza, że Stanisława S. bezpośrednich świadków zajśjest osobą pobudliwą, skłoncia nie jest możliwe odtwoną do płaczu, że leczy się w rzenie dokładnego, w pełni wiarygodnego przebiegu wyporadni neurologicznej.

Kość w płocie

padków. Uważa także, iż

stwierdzone na ciele poszko-

dowanej obrażenia nie po-

wstały w wyniku bicia jej

twardymi przedmiotami, lecz

na skutek ściskania rękami i

odpychania (obdukcja i biegły

sądowy jednak taką możli-

wość, i to z dużą dozą praw-dopodobieństwa, dopuszczają).

Znalazło się również stwier-

dzenie o znikomym stopniu

społecznego niebezpieczeństwa

Adwokat Stanisławy

wnosi odwołanie do Sądu Wojewódzkiego. W tym cza-

sie główny (były) oskarżo-

ny — Henryk N. wyjeżdża do

USA (dlaczego – przecież

wiadomo było, że sprawa nie

została definitywnie zamknię-

zarzucanych

czynów.

ta?!).

oskarżonym

czajną, skierowany do Proku-ratury Generalnej. W odmowie także wspomina się o znikomym niebezpieczeństwie społecznym czynu. * * * Kilka refleksji. Pomijając korzenie sporu, który zakończył się w sądowej sali, nie

sposób oprzeć się wrażeniu, że przede wszystkim ktoś tu nie dopilnował pewnych istotnych spraw. Przede wszystkim - miejscowa władza.

która nie potrafila wyegzek-

wować wydanych przez siebie zaleceń. Być może to właś-

nie doprowadziło do zajścia?

Dalej — czy na sali sądowej

jest miejsce na zastanawianie

się publiczne, czy jedna że stron nie jest przypadkiem "stuknięta"? Dochodzi do te-

go, jak tłumaczyła powódka, że

dzieci sąsiadów rozpowiadają

w miejscowej szkole, że ona

jest wariatką, "bo leczy się

Dopuszczono do wyjazdu

oskarżonego za granicę, mi-

mo że Temida nie rozstrzyg-

nęła jeszcze definitywnie, czy

jest on winien, czy nie, za-

padają stwierdzenia o zniko-

mej szkodliwości społecznej

czynu. Sądzę, że tego rodza-

W uzasadnieniu wyroków

rzuconego mu czynu.

na głowę".

Sąd II instancji rozpatruje

sprawę z podobnym wyni-

kiem. Takiż rezultat przyno-

si wniosek o rewizję nadzwy-

ju szkodliwości nie powinno się mierzyć jedynie stwier-dzeniem, że któś doznał uszczerbku na zdrowiu, nie wymagającego leżenia ponad tydzień w szpitalu.

Bójki i pobicia nie zdarzają się tak znowu rzadko. W miasteczka, gdzie rejonie rzecz ta się wydarzyła, jest ich sporo. Dobrze, że większość znajduje swój epilog w profilaktycznej rozmowie przed obliczem prokuratora czy milicji. Zjawisko jednak występuje. Jeśli epidemię rękoczynów będziemy pobłaż-liwie traktować jako "małą szkodliwość społeczną", może ona utracić znamiona tej "małości" i stać się czymś poważniejszym.

Janina S. zapowiedziała skierowanie prośby o zasta-nowienie się nad jej krzywdą do ministra Sprawiedliwości lub — do rzecznika praw obywatelskich.

Upór w dążeniu do sfinalizowania tej sprawy może być przez wielu poczytany za objaw pieniactwa. Czy jednak człowiek, któremu wyrządzono krzywdę, który czuje się oszukany, a nie znaj-duje oparcia w instytucjach, mogących mu pomóc (np. miejscowych władz, winnych obowiązku egzekwowania pewnych przepisów) nie mo-że poczuć żalu do świata? Czy nie może pragnąć znaleźć tej cząstki sprawiedliwości, może dla innych śmiesznej i małej, dla niego jednak bardzo istotnei?

A może Janina S. miała pecha, że trafiła na nie dość obrotnego adwokata?

MICHAŁ PIEKAREK

Pytanie do PZU Od 1980 r. jestem posia- żarowych wozów czują się daczem "Syreny R-20" i do dyskryminowani, a my przeub. roku korzystałem ze cież czujemy antypatię do zniżki PZU za jazdę bezwy- wszelkiej dyskryminacji! Czy padkową. Zasada ta prze- pocieszać się tym, że pod-stała obowiązywać przy sa- wyżka opłat ubezpieczenia mochodach ciężarowych. Nie dotyczy tylko samochodów

tym roku, ale nie widać. STANISŁAW WISZOWATY Nadal więc posiadacze cię- Szczecinowo p. St. Juchy

"Nie dyskutować, wysiadać!"

W

osobowych?

Zachowanie się niektórych Nie dyskutować, wysiadać!" kierowców taxi jest wprost Na moją spokojną uwagę, niewiarygodne! Dlatego pro- że nie ma powodu zachoszę o opublikowanie mego wywać się grubiańsko, zaczął listu — "ku przestrodze". dalej mi ubliżać nie prze-Zajście miało miejsce 11 bierając w słowach i okreś-

oponować,

grudnia w południe. Wsiad- leniach typu "stara wiedźłam przy ul. Sienkiewicza mo" itp. Oczywiście, domado taksówki nr 484 poda- gał się zapłaty. Bojąc się, jąc trasę: "Proszę na ul. Le- że zacznie bić jeśli powiem nina, jak najbliżej ul. Au- jeszcze słowo, zapłaciłam i gustowskiej". Jestem inwa- wysiadłam. lidką, mam kłopot z cho-Do dziś nie mogę się podzeniem, a było ślisko i

godzić z tak ordynarnym traktowaniem pasażera. Czy już rzeczywiście nie można kierowcy wskazać miejsca, Ruszyliśmy, ale za ul. w którym chce się wysiąść? Nowotki, a przy Orzeszko- Dlaczego mamy doznawać

wej kierowca odmówił dalupokorzeń i krzywdy moszej jazdy, mówiąc, że naj- ralnej, nie do naprawiewyżej może mnie zawieźć nia przecieżl na... Piastowską, bo tam JANINA Z. właśnie musi jechać. Gdy

Bialystok (nazwisko i adres znane red.)

4 "GAZETA WSPÓŁCZESNA"

Rewelacje w chlewni

Ferma tuczu trzody chlewnej w Kraśnianach koło Sokółki jeszcze nie tak dawno była przykładem kiepskiego gospodarowania. Za duża, zimna, niefunkcjonalna, nie służyła tucznikom. Na kilogram przyrostu wagi zużywały do ośmiu kilogramów paszy treściwej. I to jakiej? — mieszanki sprowadzanej za dolary w bogatym asortymencie. Wybredne świnki nie rosły jak na drożdżach. Wprost przeciwnie straty zaczynały się zaraz po urodzeniu; padało prawie co drugie prosię. Pozostałe za dużo żarły, gdyż w zimnych chlewniach sporo energii przeznaczały na potrzeby bytowe.

miejscowej prasie krytykując nieudane chlewnie i drogie technologie produkcji. Dziś coś się tam zmienito. Wprawdzie nadal wady budowlane ważą na wynikach chowu, jednakże nowa metoda tuczu sprawiła, że jest on o połowę tańszy. Kto nie wierzy, niech pojedzie i zobaczy. Stało się to możliwe

sprawą dr. wet. Józefa Greczki z Białegostoku. Zaproponował on hodowcom oryginalna metodę żywienia. Po kilku latach jej stosowania wyniki chowu tychże Kraśnianach i innych fermach są rewelacyjne. Nowa metoda - na która autor uzyskał tymczasowy patent — wydatnie poprawiła e-konomikę tuczu poprzez tuczu poprzez zmniejszenie zużycia pasz, upadkowości prosiąt, poprawę zdrowotności, zwiększenie liczby miotów od lochy, itp.

Przez żołądek do... efektów

System żywienia według dr. Greczki, narzuca duży reżim zoohigieniczny, co dodatkowo podnosi efekty. Na czym on polega? Na zakwaszaniu i rozpulchnianiu paszy, słowem poddaniu jej podobnym pro-

N A TEMAT KRAŠNIAN cesom jak w żołądku, ale na wylano sporo atramentu i zewnątrz, w naczyniu. Jest to metoda wspomagająca trawienie przy użyciu 0,3-0,4 procentowego kwasu solnego oraz mlekowego.

zjawia się na każde wezwanie. Chociaż wszystkim chęt-

Niedojrzały żołądek prosięcia ma za mało kwasu solnego; nie / przetrawi w całości suchej paszy. Ujemne wyniki tradycyjnego odchowu potegowały się w hodowli fermowej, wielkostadnej. Znaczna część prosiąt padała, reszta dotknięta chorobami, rozwijala się słabo. Charlactwo jako skutek powszechnych biegunek i innych chorób było na porządkų dziennym.

Ten stan zmienila metoda dr. Greczki. Polega ona nie tylko na fizycznym rozpulchnianiu suchej paszy. Zwiększenie kwasowości do określonego poziomu pobudza procesy trawienia, uczymnia pepsynogen, ulatwia przyswajanie wapna, itp. Nie podejmuję się naukowego przedstawienia procesów trawiennych

zwierząt żywionych zakwa-300 macior i prowadzi tucz w szoną i rozpulchnioną czy sutzw. cyklu zamkniętym. Po warchlaki chętnie przychodzą cha pasza. Pozostawiam to naukowcom, którzy na razie prywatni gospodarze i kupcy kręcą głowami, co bynajmniej spoza województwa. nie wyraża pełnej aprobaty. Taki jest los większości wy-Tutaj zastosowano wszystkie

nowości naraz. Wdrożono metodę żywieniową dr. J. Grecz-Dr. J. Greczko wdraża swoki oraz tzw. krzyżowanie toją metodę w woj. białostocwarowe trzody chlewnej przy kim i innych regionach, nie współpracy ze Stacją Oceny szczędząc czasu i nie oczeku-Zwierząt i Instytutem Zoojac aplauzu ze strony utytułotechnicznym. Wprowadzono lepszą organizację pracy. Te-raz nawet dokładnie nie wiawanych gremiów. Bardziej interesuje go to, co dzieje się w chlewniach w Kraśnianach, domo w jakim stopniu każdy z tych czynników poprawia efekty. Pewne jest jednak, że Solnikach, Bielsku Podlaskim, Bęsi koło Olsztyna. Wszędzie nowa metoda żywienia znacznie obniża zużycie pasz tre-

nym udostepnił

wdrożeniową, wizytuje chlewnie w myśl zasady – pańskie oko. Słowo pisane zdewaluowało się po trosze. Autor wynalazku wie o tym i pomaga oso-

nalazków.

biście pokonywać bariery psychologiczne. Tłumaczy robotnikom pracujacym w chlewniach, że jeśli zastosują się do zaleceń, to odchowają więcej prosiąt i więcej zarobią. "Przemawianie" do kieszeni odnosi skutek.

W Sobolewie

sób do roku 1981, kiedy na-

stapiło zupełne załamanie i,

nie o politykę, czy ekonomię

lutkie, jak ten w sporcie sa-

mochodowym. Innymi słowy,

zwolennicy tej dyscypliny po-

jest i nie wracać do wspom-

wym, tym klasycznym, w

A jednak ... Polacy jada! Po-

CIE

Ferma w Sobolewie, należąca do PGO Ignatki, jest szcze-gólnie podatna na wszelkie nowinki. Początkowo stosowano tu najdroższy sposób chowu, oparty na kooperacji z rolnikami. Obecnie zakład ma

instrukcję | ściwych. W Sobolewie prosię-tuje chlew- | ta potrzebują 1,5—2,2 kg karmy na jeden kilogram przyrostu, warchlaki 1,6-2,4. Podobnie jest w innych fermach.

Karmę zakwaszoną daje się lochom również przed oproszeniem. Wzmacnia to kondycję. Czas chowu prosiąt przy maciorze skraca się o połowę, z około dwóch miesiecy do trzech-czterech tygodni: Krótki okres laktacji sprzyja zachowaniu lepszej kondycji loch, co z kolei wpływa na częstość miotów, a ich liczba wzrosła w Sobolewie z jednego do 2,2 rocznie.

Wacław Kasztelan - absolwent ART w Bydgoszczy, odbywający tam staż przyznaje. że gdyby samodzielnie prowadził fermę nie zrezygnowałby z metody dr. Greczki, Spe-

zdecydują się na udział w

Jedn'o jest pewne — nasze

ciężarówki, mam na myśli Stary – są wcale dobrej kla-

tej morderczej gonitwie.

przydać się w następnym ro-ku — jeśli ludzie odpowie-dzialni za sprzęt i finanse

cjalista ds. produkcji zwierzęcej w Żwiązku Państwowych Gospodarstw Rolnych w Białymstoku — mgr Zbigniew Kaluta dostrzega wiele innych zalet zakwaszania paszy. Obecnie jakość mieszanek treściwych pozostawia wiele do życzenia. Z braku kukurydzy czy nawet jęczmienia daje się za dużo owsa i żyta. Zakwa-

szanie czyni je bardziej strawnymi. Dzięki nowym technologiom chowu, ferma w Sobolewie stala się dochodowa. Wartość produkcji liczonej na jednego pracownika wyniosła w ub.r. ponad milion zł.

Bariera - kwas solny

Rewelacyjne wyniki uzy-skuje każda chlewnia, w której zastosowano zakwaszanie pasz. Na razie tylko w sektorze uspołecznionym, gdyż indywidualny rolnik nie ma dostępu do kwasu solnego. Chy-ba że "kupi" od zaprzyjaźnio-

ba że "kupi" od zaprzyjaźnio-nego pegeerowca. Małe dostawy kwasu solnego, sa główną barierą, która ogranicza upowszechnianie nowej technologii żywienia. PGR radzą sobie, każ-dy na własną reke. Najpierw trzeha go zamówić u monopolisty, którym jest "Agrochem" w Kra-kowie, następnie otrzymuje się "dyspozycje" do odbioru w Skar-żysku Kamiennej. Toruniu lub gdzie indziej. Każdy PGR osobno ponosi koszty transportu. A prze-cież można by to załatwić inaczeł. Na przykład – podobnie jak ben-zynę – przetransportować pocią-giem kilkadziesiąt cystern i u-mieścić w zbiornikach ziemnych. O dystrybucji kwasu solnego dla potrzeb chowu trzody chlew-nej pisała nieraz prasa krajowa. O problemach wiedzą władze cen-tralne. Na razle nie podjęto żad-nych działań. A wydawałoby się, że reforma puka do każdych drzwi.

przyjaciół.

przybywało członków, a o pra-

cy koła coraz częściej można

było czytać na zakładowych

O tym, co Wróblewska "wy-

zaczęto

.

tablicach ogłoszeń.

prawia" w "Elwie"

dać

Z dotychczasowych praktyk wynika, że metoda dr. J. Greczki pozwala na znaczne obniżenie kosztów produkcji żywca wieprzowego. Szacunkowo licząc mogą być one nawet o połowę niższe, Pozwoli to nie tylko na zaoszczędzenie pasz, ale i wydatków. W skali kraju byłyby to oszczędności idące w miliardy złotych. Szkoda, że niewielu ludzi interesują takie innowa-

cje

ZOFIA JADCZUK



Nieżyczliwi szeptali, że TPPR w "Elwie" swą działalnością



Gdy w 1983 r. przyjechała wraz z mężem do Ryboł, myliła się, bo wszędzie tam ostawiając w centrum Warszawy własnościowe miesz-mogli i chcieli jej pomóc. zostawiając w centrum Warszawy własnościowe mieszkanie i oświadczyła, że pragnie nabyć drewniany domek, by w nim zamieszkać, miejscowi wielce się zdzi-wili. Trudno im było pojąć, jak w czasach wielkiego odpływu ludności ze wsi do miast, ktoś może dla Ryboł zostawić stolicę. Wielu uznało to za żart warszawianki. Tymczasem w książce mełdunkowej wsi Ryboły przybyły dwa nazwiska – małżeństwo Barbara i Mikołaj Wróblewscy.

B dziale kadr bielskiej poziomie konkursie piosenki, "Elwy". Do pracy dojeżdżała codziennie autobu-sem. Szybko zaaklimatyzowała malarskiej, innym razem o spotkaniu z interesującymi ludźmi. Pomysłów i chęci do się wśród młodej załogi. Z obowiązków służbowych wypracy nie brakowało. Niewiązywała się bez zastrzeżeń życzliwi szeptali, że swoją działalnością jakby przy-ćmiewała inne zakładowe ori szybko znalazła spore grono Sama doszła do wniosku, że ganizacje. Nie próbowała im tłumaczyć, że nie mają racji, nie ma zbyt wielu zajeć i postanowiła włączyć się w nurt pracy społecznej. Nie umiała

bo przecież wiele przedsięwzlęć podejmowała wspólnie bezsensownie tracić czasu. z nimi, raz pomagając, kiedy indziej przychodząc o pomoc i radę. W każdym bądź ra-Zawsze chciała być na pierwszej linii ...zakładowego frontu", tam gdzie się dużo dziezie chętnych do działania, je, gdzie mogła coś z siebie skądkolwiek by nie przychodzili, nigdy nie odprawiała. Szybko dostrzeżono ogromne

Szybko nawiązała współprazdolności organizacyjne Barcę z miejskimi organizacjami bary, jej nieposkromiony temspołeczno-politycznymi. Bielskim Domem Kultury. perament połaczony z umie-Utrzymywała kontakty z ZG jętnym podejściem do ludzi i TPPR, warszawskim Domem spraw. Wybrano ją przewodniczącą koła TPPR. Tu dopie-Kultury Radzieckiej, ambasaro dala upust fantazii. Od dą radziecką. Wiedziała, że takie znajomości mogą przy-nieść tylko korzyści. I nie tej pory działalność kierowanej przez nią organizacji sta-wała się widoczna na każdym kroku. Z każdym tygodniem

Dzięki tym koneksjom mogła w "Elwie" zorganizować imprezy, na które przychodził niemal cały Bielsk, a których nie powstydziłby się Białystok. Ot choćby, wystawa obrazów dwóch malarzy - Eduarda Panowa z Moskwy i Edwarda Greli z Warszawy. albo dwie wystawy plakatu "Kosmos — gos-podarce narodowej" i "Lasery w służbie człowieka". Kto je obejrzał, nie żałuje, bo taka frajda rzadko się zdarza. Koło ma na swym koncie wiele sympatycznych spotkań z kombatantami, poetami, malarzami czy też innymi ar-

Nr 16 (11 316) 21.01.1988 r.

tystami z Polski i.ZSRR oraz interesujący cykl wykładów Polityka ZSRR na rzecz umocnienia pokoju w Europie i na świecie". A w ubiegłym roku zajęło II miejsce w województwie w "Sztafecie Przyjaźni".

Z końcem ub.r. skończył się "romans" Barbary z "Elwą", Po pięciu pracowitych, pełnych sukcesów latach postanowiła wrócić z mężem, do stolicy, do niewielkiego mieszkanka za Żelazna Brama, Być może zateskniła za ciepła woda i wanna w domu, bo tego w Rybolach brakowało, byé może za licznym gronem warszawskich przyjaciół.

PAWEŁ GILEWSKI

Jak ratowano Ładogę

APN specjalnie dla "Gazety Współczesnej"

NACZELNEMU LEKA-RZOWI sanitarnemu Priozierska — miasta leżącego 150 kilometrów na północ od Leningradu - udało się nareszcie zamknąć fabrykę celulozy. Przez czterdzieści lat nie oczyszczone ścieki produkcyjne z fabryki spływały bezpośrednio do Jeziora Drozdowego, Zatoki Szczuczej, a stąd do Ładogi. Kiedyś w lesie rosnącym wokół jeziora śpiewały ptaki, ludzie z miasta przyjeżdżali tutaj na wypoczynek. Ale od dawna już nikt nie zbliżał się do tego miejsca, a ptaki, które przypadkiem usiadły na żwodniczej tafli jeziora, ginęly w lepkiej cie-

CZY. Kiedy lekarz sanitarny Priozierska, Jurij Zanin stwierdził, że woda pitna dla mieszkańców miasta przekracza kilkakrotnie dopuszczalną norme dawki fenolu, zadziałał

natychmiast, nakazał wstrzy-

wraz ze spontanicznymi, dobrowolnymi pomocnikami pobierał setki próbek wody ciągle dowodził, że fabryka nie liczy się w ogóle ze zdrowiem ludzi. Ta nierówna walka, gdy po jednej stronie stał lekarz sanitarny, a po drugiej zakład, popierany przez ministerstwo, trwała wiele lat. Wreszcie w maju ub.r. KC KPZR opublikował specjalną uchwalę o Ładodze. Fabryka została zamknięta, a obecnie przeprofilowywana jest na produkcję mebli.

Natomiast Jurij Zanin ma nowe klopoty. Na jego proś-bę nurkowie badają systematycznie dno jeziora. Trzeba opracować najskuteczniejszy sposób odnowy biologicznej zatrutego zbiornika. Pewne nadzieje na sukces, na szczęście, istnieją. W pobliżu Priozierska po raz pierwszy pojaod wielu lat zaczęły wiac

ścieków woda pitna dla mia-

sta jest w normie. Jednak

lekcję Ładogi należy zapamię-

uruchomienia

oczyszczalni

mi chodzi, choć jest to wzaprestiżową imprezą samochodowa, nie tylko w Europie. jemnie powiązane. Nastąpił Od 1973 roku RMC jest elikrach w polskim sporcie saminacją samochodowych Rajmochodowym — organizacyj-Mistrzostw Świata. dowych ny i sprzętowy. Dlaczego nie startują nasi? ZZA KIEROWNICY Powody są bardzo prozaiczne — brak własnego dobrego i cowanie w miarę sprawnego

szkoda! Były czasy, kiedy

polscy sportowcy odnosili

Rajdzie Monte Carlo, który

do dzisiaj pozostał najbardziej

W

znaczące nawet sukcesy

CIAGU kilku ostatnich dni mamy możność śledzenia na bieżąco dwóch olbrzymich imprez sportowych. Doniesienia prawe i telewizyjne wstawki o Rajdzie Paryż-Dakar i Rajdzie Monte Carlo budzą we mnie różne wspomnienia. W tej drugiej imprezie z olbrzyważnej mimi tradycjami Polacy nie jadą! Dzieje się tak od kilku lat. A przecież wielu młodych nawet ludzi dobrze pamięta starty. Polaków, choćby Sobiesława Zasady, Roberta Muchy i innych. Ba, Białystok był jednym z miast, przez które wiodła trasa azdu gwieździstego. do Monte Carlo. To wszystko, te mało ważne wspomnienia są — co jest



winni cieszyć się z tego co Rajd Monte Carlo. Cofnijmy się o 15 lat. Jest nień, to tylko denerwuje... rok 1973, w którym to roku nasze Fiaty 125p w wersjach nieważ w sporcie samochodosportowych startowały w wiektórym startują pojazdy osolu prestiżowych zawodach. Wówczas ludzie myśleli, prabowe, nie mamy czego szukać, znalazła się grupa ludzi cowali nad tym, żeby polskie chętnych do promowania /nasamochody startowały. Potem, rok no roku snad

sy europejskiej. Ich jazda to potwierdza. Natomiast Jelcze, co się też potwierdza, nie mają odpowiednio mocnych silników, żeby startować w tym rajdzie, przy czym zawieszenia tych samochodów wymagają poważnych przekonstruowań. Bez radykalnych zmian te ciężkie pojazdy nie auta. Wszelkie zabiegi wokół poradzą sobie na pustynnych staruszka FSO-1600 i Poloneszlakach Rajdu Paryż-Dakar. za 2000 turbo to - moim W tym zaangażowaniu zdaniem — kliniczny przykład nieudolności. Ogólnemu kry-

ciężarówek w sporcie martwi mnie jedno: czy po dwóch, trzech próbach nie zrezygnuzysowi towarzyszą takie majemy bo... i tutaj nastapi stosowna motywacja, zupełna odwrotność tego, co przemawiało za pierwszym startem. Wyskoczyliśmy jak lew, a wylądujemy jak mucha cicho i spokojnie. Uważam, że jeśli już stosowne władze podjęły decyzję o startach i promocji naszych wozów za granicą, powinno się to odbywać na pełny gwizdek i kon-sekwentnie. Półśrodki – o sekwentnie.

czym wielokrotnie przekona-

liśmy się — prowadzą do-

FSO i jej działu sportowego do dziś nie stać na opra-







Ten rok zapowiada się w łomżyńskiej kulturze hucznie. No bo tak: 30 lat Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej, 40-lecie Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Kolnie, 30-lecie twórczości literackiej Henryka Gały, 25 lat ciechanowieckiego muzeum, 20-lecie Miejsko-Gminnego Domu Kultury w Kolnie oraz dziesięciolecia: Zespołu Pieśni i Tańca "Łomża", Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej i Biura Wystaw Artystycznych.

O TAK pokrótce. Doktor Józef Pałka — dyrektor, Wydziału Kultury i Sztuki UW twierdzi jednak, że nie na świętowaniu upłynie ten rok, choć jubileusze waż-

ne są także – głównie z racji wychowawczych. Co ma zrobić dyrektor, który - jeśli chce dobrze wywiązać się ze swych obowiązków – musi ściągać specjalistów z tak zwanych "dużych ośrodków". Ci i tak robią laskę, gdy zdecydują się

iść do takiej Łomży.

Więc podstawowa sprawa: mieszkanie. Dziś dr Pałka powinien ich mieć 20 i wtedy najpilniejsze potrzeby, m.in. orkiestry kameralnej i teatru lalek byłyby zaspokojone. Ale wiadomo już także, że w bieżącym roku mieszkań bedzie sześć. Jedno otrzymali już Teresa i Przemysław Adamowscy - artystka plastyk i wysokokwalifikowany muzealnik Pani Teresa, znajdująca sie na "indeksie" stu utalentowanych Polaków swoją obecność Lomży rozpoczęła od sukcesu — zdobyła główną nagrodę w konkursie Biura Wystaw Artystycznych na najlepsze dzielo roku. Mąż zasilił kadrę naukową Muzeum Okręgowego.

Budownictwa Komunalnego robi co może.

Niedaleko stąd, w Bełdzie też szybko rosną mury tzw. budynku wspólnego. Będą tu pomieszczenia m.in. dla poczty, banku spółdzielczego i biblioteki z mieszkaniem służbowym. Bełda przełamała Łomżyńskiem tamę w budownictwie bibliotecznym. Dotychczas własnym budynkiem dysponowała tylko biblioteka kolneńska. Wszystkie pozosta- / złotych.

także przy modernizacji i roz-Miejsko-Gminnego budowie Ośrodka Kultury w Nowogrodzie. W drugim półroczu podobne działania rozpoczniemy w Wysokiem Mazowieckiem i Goniadzu. Z ogromnymi trudami przejęliśmy od GS Ciechanowcu starą bożnicę żydowską. Na jej rewaloryzację jeszcze w tym roku Woje-wódzki Konserwator Zabytków zapewnia kwotę 10 mln

tacją. No i - nie wiadomo I czy to zadanie nie najważniejsze — opracowanie założeń techniczno-ekonomicznych Wojewódzkiego Wielofunkcyjnego Ośrodka Kultury. Koszt tej inwestycji - w cenach ubiegłego roku - kształ-W tował się na poziomie 1,8–2 mld złotych. Ministerstwo Finansów wyraziło już zgodę na zbieranie walut wymienialnych na ten cel praktycznie na całym świecie.

woda wniosek zaopiniował po-zytywnie, trwają przygotowania do zawarcia umowy ze spółdzielnią mieszkaniowa. która - zapewniła wydział pisemnie, że na początku bieżącego roku będzie gotowa do "podjęcia tematu".

Wszystkie inwestycje w Lomżyńskiem pochłoną w tym roku kwotę nie mniejszą niż 130 mln złotych. Do pełni zadowolenia – daleko, ale z pomocą przyjdą jeszcze kie-

być 40. Niezrozumiały jest stoświetlica. Ostatnio ujawniono sunek władz gminnych. No, może z wyjątkiem Grajewa, Wysokiego Mazowieckiego, Zambrowa I Kolna. Wykorzystuje się praktycznie każdą szansę, by złagodzić ten naj-bardziej przykry z deficytów. Założeniem dyrektora jest nic więcej jak tylko wymu-szenie na kierownictwie RSW Pewnym rozwiązaniem problemu jest "wciskanie" mie-szkań do realizowanych obec-nie inwestycji. Udało się m.in. w Szumowie, Czyżewie i Łom-

ży na ul. Buczka. · Bieżący rok będzie także okresem walki z bezmyślną, totalną

zagładą klubów kultury

łalności placówek Dyrektor jednak

> nie ma takich marzeń

że pewnego dnia przyjdzie do pracy, zajrzy do kalendarza, zobaczy: dzień bez ważnych zadań. Więc pójdzie sobie na jakąś imprezę.

manko, więc zamiast ukarać

winnych i znaleźć pracowni-ka – klub zlikwidowano, bo

tak najprościej. Ukradkiem,

przed mieszkańcami, wywie-

i WZGS przestrzegania usta-

wy o upowszechnianiu kultu-

ry oraz o prawach i obowiąz-

kach pracowników kultury.

Być może przyczyni się to do

ocalenia choć kilku klubów, a

także wyjaśnienia wszystkich

nieporozumień między RSW i

WZGS a naczelnikami gmin

w sprawie finansowania dzia-

ziono wyposażenie.

- To nie będzie możliwe nigdy — mówi. Po prostu dla-tego, że życie idzie do przodu i niesie nowe sprawy. Nowi ludzie, nowe problemy, nowe trendy w kulturze. Na luz po prostu nie ma i nie

bedzie czasu.

A ludzie mówią, że kultura, to przede wszystkim luz.

WAWRZYNIEC **KŁOSINSKI**

łe, na czele z wojewódzką Sporo prac czeka nas taksiedza

kącikiem na cudzej łasce.

Obecnie podobny obiekt wznoszony jest — wspólnie z u-rzędem gminy — w **Rutkach**. A więc – "coś drgnęło"

pościg za bazą

Jest takie powiedzenie: mię-

dzy młotem a kowadłem. Je-

śli mlot nazwać potrzebami, a kowadło — możliwościami, to

kierowanego przezeń wydziału

będzie określone w miarę do-

zmieni to w niczym stosunku

wielu tych, którzy nawet w

urzędzie pytają: co wy tam

w tej kulturze macie do ro-boty?

Strategia kulturalna woje-

wództwa w bieżącym roku to

przede wszystkim: dalszy roz-

wój amatorskiego ruchu arty-

stycznego i umocnienie środo-

wisk twórczych w Łomży. To-

warzyszy temu

nie

położenie dyrektora Pałki

kładnie. Oczywiście —

dla kultury, zgodnie zresztą z uchwalonym przez WRN programem rozwoju kultury. Zatem, co będzie? Wiado-Kultury w Czyżewie. Dyrektor mo, że na pewno zostanie oddany do użytku Miejskomocno. Budowa historyczna i -Gminny Ośrodek Kultury w czas najwyższy ją ukończyć Rajgrodzie. Obiekt wznoszo-ny praktycznie od fundamentym bardziej, że materiały budowlane i koszty usług drożetów swoją działalność rozpoczją niesamowicie. Do wykońnie prawdopodobnie w paźczenia pozostało praktycznie niewiele: wszystkie instalacje dzierniku wojewódzką inauguracją roku kulturalnego i se-zonu artystycznego. Termin — Pracy mamy rzeczywiście dużo – mówi dyrektor Pałw zasięgu możliwości, tym bardziej, że wykonawca – Woka. Staramy się więc w miaiewódzkie Przedsiębiorstwo

że w stolicy województwa: Remont budynku nr 13 przy ul. Buczka z przeznaczeniem na siedzibę Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, przyśpie-szenie modernizacji i remontu Miejskiego Domu Kultury, na danie tempa pracom na budynku Bossowskich, w któ-Przed najbliższym Sylwerym siedzibę znajdzie ośrodek strem ma rozpocząć także działalność Gminny Ośrodek kultury plastycznej dzieci młodzieży. W październiku przyszłego roku ma zostać od-Pałka wierzy w to bardzo dana do użytku nareszcie

porządna

wypożyczalnia książek, czytelnia i magazvny biblio-

teczne przy ul. 1 Maja. Niedawno — dla potrzeb muzeum — przejęto budynek przy ul. Kierzkowej. W tym roku trzeba więc wykonać prace przygotowawcze i koszrę sprawnie organizować ją torysy związane z jego adap-

Okazję do lżejszego oddechu

mają także pracownicy "Biu-Wystaw Artystycznych, ra na części na galerię sztuki.

mieszczącego się w "szopce" przy ul. Armii Czerwonej. We wznoszonym obecnie budynku przy skrzyżowaniu ul. Świerczewskiego i Armii Czerwonej (obok budynku redakcji) w handlowo-usługowej przewiduje się powierzchnię ok. 200 metrów kwadratowych

- Ten problem interesuje mnie szczególnie – zapewnia dyrektor Pałka. Dlatego kiedy zrodziła się inicjatywa budowy tego budynku, zwróciłem się do wojewody z prośba o zezwolenie na wprowadzenie partycypacji inwestycyjnej z myślą o BWA. Wojeszenie naczelników gmin. Na podreperowanie nadwątlonego tu i ówdzie optymizmu - po-

Przyszły rok powinien być już nieco lepszy. Tym bardziej że wojewoda — Marek Strzaliński zapewnił dyrektora, iż lata 1989 i 1990 będą czasem polityki mieszkaniowej dla pracowników kultury. Dotychczas

wojewoda słowa dotrzymywał.

A Program Rozwoju Kultury w tej materii jest poważnie zagrożony. Przewidywał on w ciągu pięciu lat przekazanie twórcom i animatorom kultury 80 mieszkań. Dwa lata jego realizaccji to zaledwie 10 mieszkań. Przy dobrych układach - może uda się zdo-

Marzenia bez pieniędzy winno wystarczyć.

na wsi. [to zarówno tych, zawiady-wanych przez RSW, jak i GS — mówi dr Józef Pałka. To bardzo niepokojące zjawisko

obserwujemy w naszym wozainteresowania

wek. Przyczyny są trzy: klu-by idą pod nóż, bo są nieren-towne. Brakuje często także lokalnych społeczności funkcjonowaniem tych placówek, tym bardziej, jeśli nie przejawiały one więk-szej aktywności. Po prostu: ludziom jest obojętnie czy

klub będzie czy też nie. Ale mamy też przykłady zupełnie odwrotne. Kilka dni te-mu zgłosili się do mnie mieszkańcy wsi Koniecki w gminie Jedwabne. Klub budowali w czynie społecznym. Była tam biblioteka, klub "Ruch" i

jewództwie od 1983 roku, a z każdym rokiem widoczne jest jego nateżenie. Tylko w ubiegłym roku z mapy województwa zginęło 20 takich placóNr 16 (11 316) 21.01.1988 r.



| OJCA | DICA | z powodu zgonu | z powodų tragicznej śmierci | Wysokie Mazowieckie przy ul. Rynek, Dolna, Jagiellońska, Sło- wackiego, M. C. Skłodowskiej, Tuwima, Zambrowska, Ogrodowa, | Rejon Energetyczny Lomża informuje Odbiorców o planowych | |
|---|--|----------------------|-----------------------------|--|--|---|
| składają: | OJCA skiadaja: | Jadwigi Wiśniewskiej | ADLO | Waryńskiego, Przechodnia, Długa, Podlaska i przylegie oraz ple- karnia, rozlewnia, ciastkarnia, budynek WUSP w dniach 26 i | przerwach w dostawie prądu w związku z wymianą izolatorów w linii wysokiego napiecia w miejscowościach: | - |
| kierownictwo i pracownicy Okręgowej Komisji Arbitra- żowej w Białymstoku K 299-1 | dyrekcja i współpracownicy ze Szk. Podst, w Gieniuszach | w Sokółce | Nefrologii AMB | 27.01.88 w godzinach od 8.00 do 16.00, 3) Budowa mleczarni — stacja przy zakładach mięsnych od dnia 26.01.88 godz, 8.00 do dnia 27.01.88 godz, 16.00. | Sokofy, Jambrzyki, Dołęgi, Konieckie, Obrytki, Kownacin, Woj- sławy, Brzeźno, Grądy, Łempice, Pasichy w dniach 25–29.01.88 w godz. 8–15, Moźdżenie, Kamińskie, Surały, Żebrki, Łubiane, Modzele, Ławsk w dniach 1–5.02.88 w godz. 8–15. | |

Co. gdzie, kiedu?

W BIALYMSTOKU

W BIALYMSTOKO TE A TR Y Teatr Diamatyczny im. Al. Wę-gierki – MAK Białostocki Teatr Lalek – "De-kameron" godz. 19 (spektaki prze-łożony z 10.1.1989). W teremie (Kużnica Białostocka): "Turnaj-grografi" godz. 10 i 13.

bozony z 10.1.1989). W teienie (Kuźnica Białostocka): "Turiaj-giozzek" godz. 11 i 13.
 FILHARMONIA - Kon-cert muzyki operowej. Wykonaw-cy: Orkiestra Filharmonii Biało-stockiej pod batutą Tadeusza Cha-chaja, Wanda Polańska - sopran, Piotr Wnukowski - tenor. W pro-gi: amie utwory Lehara, Kalmana i Raymonda. Godzina 17 i 19.30.
 KINA
 "Pokój" - "Mona Lisa". prod ang. (od lat 18) godz. 11, 13 15, 17, 19. Seans nocny. "Pożegna-nie z Afryką". prod. USA (od lat 18) godz. 21 (ostafin dzień). "Ton" - "Na tropach Bartka", prod, polsk. (b.o.), godz. 9.00. "Po godzinach" prod. USA (od lat 18), godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20 (ostatni dzień). Seans nocny: "Łuk Erosa", prod. polsk. (od lat 18), godz. 22.
 "Syrena" - "Czy leci z nami plot" prod. USA (od lat 18), godz. 10.30, 13, 15.30 (statnie dni) "Nadzór", prod. polsk. (od lat 18), godz. 10.30, 13, 15.30 (statnie dni) "Nadzór", prod. polsk. (od lat 12), godz. 10.30, 13, 15.30 (statnie dni) "Nadzór", prod. polsk. (od lat 12), godz. 10.30, 13, 15.30 (statnie dni) "Forum" - Kino Lekkur Szkol-nych: "Nad Niemnem" cz. 1-11, prod. polsk. godz. 9. SDKF, "099" Przeg ad filmów fantastycznych, godz. 17. KINA

KINA W WOJEWODZTWACH BIAŁOSTOCKIM Bielsk Podlaski "Ton Sitong', rod. chińsk (od lat 15). Dabrowa Białostocka – "Mewy",

Dabrowa Blałostocka - "Mewy", prod polsk. (od lat 15). Hajnówka - "To tylko rock", prod. polsk. (od lat 15). Łapy - "Saint Jack", prod. USA (od lat 18). Mońki - "Wierna rzeka", cz. I--II, prod. polsk. (od lat 15). Siemiatycze - "Misja", prod ang. (od lat 15). "Pan Samocho-dzik i niesamowity dwór", prod. polsk (b o.).

dzik i niesamowity dwór", prod. polsk. (b.o.). Suchowola – "Głupcy z Kos-mosu". prod ang 'od lat 12). Ł O M Ż Y N S K I M Łomża "Millenium" – "Cudow-ne dziecko", prod polsk.-kanad (b.o.). godz. 10 i 12. "Gonza – wojownik", prod. jap. (od lat 18). Grajewo – "Mona Ulsa", prod. ang (od lat 18) Kolno – "Cud niebywały". prod. jug. (od lat 18). Wysokie Mazowieckie – "E.S D." prod. polsk. (od lat 12). "Biały smok", prod. polsk-USA (od lat 12).

Zambrów – "Między ustami s brzegiem pucharu", prod. polsk. (od lat 15)

(od lat 15) SUWALSKIM Suwalki "Baltyk" – "Który jest mym mężem". prod. NRD (od lat 15). Suwalki "Barnaba" – "Pod wul--kanem". prod. USA (od lat 18). Augustów – "Ga. Ga. Chwala bohaterom". prod. polsk. (od lat 18).

Banie Mazurskie - "Na calość", prod. polsk. (od lat 18). Biała Piska – "Wielka draka w chińskiej dzielnicy", prod. USA

w chińskiej dzielnicy", prod. USA (od lat 12). Ełk "Polonia" – "Ginger i Fred", prod. włosk. (od lat 13).

Eik "Zorza" — "Karatecy s kamionu Zółtej Ezeki", prod. chińsk. (od lat 13). "W niewoli u Wikingów", prod. radz.-norwesk. (od lat 12). Giżycko — "W zawieszeniu", prod. polsk. (od lat 15). Gołdap — "Hallo, taxi", prod. jug. (od lat 18). Kowale Oleckie — "Marzenie o nieobecnym", prod. NRD (od lat 15).

sza wie

skiego

ul. Kośc (remont).

z terenu wojewodztwa tomzyn-skiego".
 W WOJ. ŁOMŻYNSKIM
 Skansen Kurpiowski w Nowo-grodzie – nieczynny (zwiedzanie tylko po uzgodnieniu.
 Muzeum Rolnictwa w Ciechą-nowcu – czynne codziennie w godz. 10-18 Wystawy stałe: Monografia K. Kluka, uprawa roślin, skansen mazowiecko-pod-laski, muzeum weterynarii, pol-skie tradycje zielarskie, mechani-zacja rolnictwa, trańsport wiejski, pszczelarstwo, garncarstwo, ple-cionkarstwo, obróbka drewna, ga-ieria rzeźb działaczy ruchu ludo-wego dłutą J. Słusarczyka, histo-ria chowu 1 hodowił zwierząt go-spodarskich w Polsce. Wystawy czasowe: "Mlyny wodne w pej-zażu wi polskiej". "Z dziejow spółdzielczości wiejskiej (do roku usy).
 W SUWAŁKACH
 Muzeum Okręgowe, ul. Koś-ciuszki 81 – czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 8-16. Wystawy stałe: historyczna. "Z przeszłości geologiczne! Suwalsz-czyzny i Mazu Wschodnich". "Piadzieje Suwalszczyzny i Ma-zur. Wschodnich".
 Muzeum in M. Konopnickiej, til. Kościuszki 31 – nieczynne (mont).

WYSTAWY W BIAŁYMSTOKU

Salon Wystawowy BWA "Arse-nał", ul Mickiewicza 2 – czynny codziennie z wylątkiem ponie-działków i dni poświątecznych w godz. 10–18. Wystawy: 1) Wysta-wa rzeźby "Ananke" Wiktorii Iljin. 2) Wystawa malarstwa Jac-a Białkowskiego (Warszawa) 30

ka Białkowskiego (Warszawa). 3) Wystawa malarstwa Janusza De-bisa. 4) Wystawa rysunku i gra-fiki Andrzeja Dworakowskiego

W WOJ. LOMZYNSKIM

nieobecnym", prod. NRD (od lat 15). Mikołajki — "Cienie śmierci", prod. jap. (od lat 18). "Akademia Pana Kieksa" cz. I 4 II. prod. polsk. (b.o.). Olecko — "Amadeusz", prod. USA (od lat 15). Orzysz — "Misja", prod. polsk. (od lat 18). Ruciane-Nida — "Pięści w ciem-ności", prod. CSRS (od lat 15). "Akademia Pana Kleksa" cz. I--II, prod. polsk. (b.o.). Ryn — "Critters", prod. USA (od lat 12).

Ryn _____,Critters, plot. Cost (od lat 12). Sejny ____,Cotton Club", prod. USA (od lat 18). Wydminy ____,Milość, szmaregd i krokodyl", prod. USA (od lat 15). "Nie kończąca się opowieść", prod. RFN (b.o.).

MUZEA WEIALYMSTORU Muzeum Okręgowe (Ratusz) – czynne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecz-nych w godz 10-17. Wystawy stałe: "Pradzieje Białostocczyzny", Galeria malarstwa polskiego". "Ga.eria Wystawa malarstwa polskiego". czasowa: "Z historii i

wystawa czasowa: "Z historii i kultury Afryki". Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Warszawska 37. – czynne co-dziennie z wyjątkiem poniedział-ków i dni poświątecznych w godz. 10-17. Wystawa stała: "Z dzie-jów biatostockiej klasy robotni-czej". Wystawa czasowa: "Biało-stocczanie w Rewolucji Paździer-nikowe!".

stoczanie w Rewolucji Paździer-nikowej". Muzeum Wojska, ul. Kliińskie-go 7 + czynne codziennie z wy-jątkiem poniedziałków, wtorków i dni poświątecznych w godz. 9.30--17. Wystawa stała: "Dzieje woj-skowe Białostocczyzny". Galerie: "Wojsko Polskie w sztuce ludo-wej", "Rzeźba batalistyczna E. Majkowskiego". Wystawa czaso-wa: "Walka i martyrologia wsi polskiej". W WOJ BIAŁOSTOCKIM

WOJ BIALOSTOCKIM

w WOJ BIAŁOSTOCKIM
W WOJ BIAŁOSTOCKIM
Muzeum Białowieskiego Parku
Narodowego – czynne codzien-nie z wyjątkiem poniedziałków
w godz 5-15. Wystawa czasowa: "Białowieskie Konfrontacje Foto-grafii Przyrodniczej '86".
Punkt Muzealny w Supraślu – czynny codziennie z wyjątkiem poniedziałków i wtorków po wol-nych sobotach w godz. 9-16.
Ekspozycja wnętrz pałacu w Choroszczy – czynna w czwartki w godz. 11-17.
Muzeum w Bielsku Podlaskim (Ratusz) – czyrne codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych w godz. 10-17
Wystawa stała: "Nabytki Muzeum w Bielsku Podlaskim" Wystawa czsowa: "Historia białostockich zakładów fotograficznych".
Muzeum w Tykacinie – czynne codziennie z wyjątkiem ponie-działków i dni poświątecznych w godz. 10-17. Wystawy stałe: Eks-pozycja wnętrze Sali Wielkiej dawnej synagogi. Uczta sederowa. Gabinet Glogerowski. Galeria ma-latstwa Z. Bujnowskiego. Wźród pamiątek po prowizorach farmacji.

Wystawy czasowe: "Judaica Da-nuty Ireny Przybylskiej" Wysta-wa popienerowa "Tykocin"87". "Judaica" – zaczątek nowej ko-lekcji ze zbiorów Państwowego Muzeum Archeologicznego w War-Armii Czerwonej 19 - czynny co-Armli Czerwonej 19 – czynny co-dziennie z wyjątkiem poniedział-ków i dni poświątecznych w godz. 10-16, w soboty i niedziele w godz. 12.30-16. Wystawa: "Foto-grafia Karola Grabowskiego". W SUWAŁKACH Galeria BWA, ul. Kościuszki 81 – czynna codziennie z wyjąt-kiem poniedziałków i dni poświą-tecznych w godz. 9-16. Wystawa: "Litwa radziecką drogą Paździer-nika". Włowie WŁOMŻY Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło i – czynne codziennie z wyjątkiem poniedziaków i dni poświątecznych w godz. 10–17. Wystawa stała: "Bursztyn z do-rzecza Narwi środkowej". Wysta-wa czasowa: "Twórczość ludowa z terenu województwa łomżyń-ściego"

nika". Galeria BWA, ul. Nonlewicza 18 – czynna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecz-nych w godz. 9–16. Wystawa po-pienerowa "Bakałarzewo '87".



RADIO PROGRAM I

PROGRAM 1 Wiadomości 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.10 Muzyka nocą; 5.05 Poranne roz-maitości rolnicze: 5.30 Poranne sygnały; 7.00 Dziennik po-ranny; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.45 Zołnier-ski zwiad; 9.00 Cztery pory roku; 10.00 Relacja z obrad Sejmu, wiadomości, radio kie-Sejmu, wiadomości, radio kie-rowców; 10.30 "Podróże Mau-die Tipstoff" – odc. pow.; rowcow; 10.30 "Podroże Mau-die Tipstoff" – odc. pow.; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju 1 ze świata; 12.30 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Racio kierowców; 13.30 Belcanto dla wszystkich; 14.00 Relacja z obrad Seimu wiadomości: 14.05-16.00 Sejmu, wiadomości; 14.05-16.00 Magazyn muzyczny "Rytm", 14.55 Pięć minut o plastyce; 16:00 Re-lacja z obrad Sejmu, wia-domości; 16,08 Muzyka i aktual-

Pieć minut o plaštyce; 16.00 Re-ladomości; 16.00 Muzyka i aktual-ności; 17.00 Pogwarki o plosence; 77.30 Z blaska i z daleka; 17.50 Kto tak plęknie gra – Eig Band P, Herbolzheimera; 18.00 Relacja z obrad Sejmu, wiadomości; nia; 18.20 Interstuddo 88; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; odc. pow.; 21.05 Koncert życzeń; odc. pow.; 20.05 Koncert życzeń; odc. pow.; 20.05 Koncert życzeń; odc. pow.; 20.05 Koncert życzeń; notecne archiwum polskiej plosen którą ludzi J. Bukowski: 9.50 note. pow.; 10.00 Godzina meloma-na; 11.00 Zawsze po jedenastej; 11.00 Kawszen po jedenastej; 11.00 Kawsze po jedenastej; 11.00 Riesenka jest dobra najowanej skrzyni; 12.05 Muzycz-niki twspomienia; 12.49 Muzycz-niki twspomienia; 12.40 Muzycz-niki twspomienia; 12. (Białystok). Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipcowego 14 – czynna codziennie z wyjątkiem ponie-działków 1 dni poświątecznych w godz. 10-17. Wystawa malarstwa, i rzęźby godz, 10-17. Wystawa malarstwa, tkaniny artystycznej i rzeźby twórców polskich od roku 1918 po czasy współczesne. Andrzej Miecz-ko – wystawa rysunku Galeria "Art", P.P. "Sztuka Pol-ska", ul. Sienkiewicza 14 – czyn-na codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel w godz 10-18. Wysta-wa malarstwa zbiorowego. Galeria Klubu MPiK, ul. Sien-kiewicza 3 – czynna w godzi-Galeria Klubu MPiK, ul. Sien-kiewicza 3 — czynna w godzi-nach pracy Klubu Salon wysta-wienniczy: "Grafika kubańska". Salón promocyjny Wystawa fo-tografik artystycznej Andrzeja Bie-gańskiego "Portrety — Grabar-ka". Galeria Foyer Teatru Drama-tycznego — czynna codziennie z wylątkiem poniedziałków w godz. 10-17. Wystawa rysunku Andrzeja Mieczki. W ŁOMŻY

nocą podróżny" – odc. pow.; 23.20 Now nagrania radiowe; 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje; 0.30 Minatura literacka. **PROGRAMI** Serwis Tiojki 7.00, 8.00, 9.00, 12,00, 15.00, 16.00, 16.00; 20,00 Zapraszamy do trójki 7.30 Po-lityka; 8.10 Czy mówisz po pol-sku?; 8.30, Agent z dółu" – odc. pow.; 9.05 Każdy gra inaczej; 9.40 Muzyczny interklub; 10.00, "Za ho-ryzontem" – odc. pow.; 10.30 Kła-sycy jazzu; 11.00 Ministura poe-tycka; 11.30 Mikiroton i pióro; 11.40 Folk w pigułce; 11.50 "Saga o Juzasie" – odc. pow.; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 "Agent z dółu" – odc. pow.; 13.10 Powitór a dołu" – odc. pow.; 13.10 Powitór scena muzyczna; 15.40 Miedzy aganką a Arbatem – radziecka warto; 16.00 Zapraszamy do Trój-ki; 17.30 Polityka; 18.05 Informa-cje sportowe; 18.15 Akcenty Trój-ki; 19.00 Polacy w Petersburgu; 19.30 Złote late ballały; 19.50 "Saga o Juzasie" – odc. pow.; 20.00 Studio nagran; 20.45 Rok 1863; 21.00 Fermata; 21.45 Rok 1863 cz, 11; 22.05 24 godziny w 10 mi-nut; 22.15 Blues wczora; 1 dzis; 245 Rok 1863 cz. HI; 23.00 Opera tygodnia; G. F. Haendel – "Ju-łusz czear"; 23.15 Spiewać poczje; 23.50 "Janime". serii: "Derrick" 11.20 "Domator" — "Co nowego, co słychać?" 11.55 "Batalistyka w malarstwie noca podróżny" - odc. pow.: 23.20

23.50 "Janine". PROGRAM IV Wiadomości 5.05, 6.00 7.30, 12.00, 17.00, 19.30, 23.30; 5.00 Muzyczny poranek Czwórki; 6.30 Jezyk hiszpański; 6.45 Piosenki hiszpań-skie; 7.00 Reflektor; 7.20 W ludo-wych rytmach; 7.40 Szlakiem przyjaźni z piosenka; 8.10 Żyją wśród nas – magazyn; 8.30 Ty-dzień z E. Adamiak; 8.50 Aktual-ności; 9.05 Język polski kl. III; 9.35 Dla przedszkoli: Zabawy przy mużyce; 10.00 Język polski kl. VIII; 10.30 Muzyka ery kompute-rów; 11.00 Dom i świat – maga-zyn; 12.05 Spotkanie z operetka; 12.30 Czas i hudze; 13.00 Język pol-ski kl. III; 13.25 Dla przedszkoli; PROGRAM IV 2.1. 12.00 Spotkanie 2 Opterka, 12.30 Czas i łudzie; 13.00 Język pol-ski kl. III; 13.25 Dla przedszkoli; Zabawy przy muzyce; 13.50 Małe piosenki; 14.00 Nasza książka; 14.05 Magazyn naukowo-techniczny Rozgłośni Harceńskiej; 14.50 Lek-tury nastolatków; 15.00 Między nami; 16.00 Trzy razy M; 16.30 "Kryteria poprawności języko-wych" cz. I; 17.05 Concertanie, znaczy koncertować; 17.55 Widno-krąg; 18.30 Język rosyjski; 18.50 Studio ekspertów; 19.35 Lektury Czwórkd; 19.48 Kulisy scen i sce-nek; 20.15 Wieczór muzyki i myś-li; 21.40 NURT; 22.00 Panorama muzyki polskiej naszego stulecia; 22.50 Gra o przyszłość; 23.05 Mu-zykoterapia; 23.35 Spotkanie z re-portażem; 23.50 Mełodie na dobra-noc. PROGRAM BIAŁOSTOCKI

PROGRAM BIAŁOSTOCKI 5.30 Kurier Poranny – prowa-dzi K. Kurianiuk; 5.45 ,Aby czy-tali nas młodzi" – aud. L. Mar-ka; 7.30 "Bóg i Kuba" – kom. S. Puknara; 13.05 Co niesle dzień; 13.10 "Zapisane pod ziemią" – aud. J. Raczkowskiej; 16.00 "Co przyniósł dzień" – radłowa popo-tudniówka – opr. W. Szymań-skiego; 16.15 "Wdrażanie" – aud. T. Kudelskiej; 16.28 "Przy muzy-ce Czajkowskiego" – aud. Z. Gła-dyszewskiej. TELEWIZJA

TELEWIZJA PROGRAM I PROGRAM I 9.00 Muzyka kl. II 9.30 "Domator" 9.35 "Domowe przedszkole" 10.00 DT – Wiadomości 10.10 "Domator" dla dzieci 10.20 "Namowa" – film RFN z

 Dolskim" - serial TP
 12.50 Język polski kl I lic.
 13.30 i 14.00 TTR
 14.30 TKR - "Zapobieganie cho-robom wymienia"
 16.20 Powtórka przed maturą 16.20 Powtórka przed maturą -Język angielski 16.00 Informatyka dla rolnictwa - Programowanie liniowe 16.20 Program dnia i DT - Wiadomości 16.25 Dla miodych widzów: "Kwant" 16.50 "Było sobie życie" – franc. serial animowany 17.15 Teleexpress 17.30 "Pierwsi w Warszawie" wojskowy program dokument. 17.55 — "Sejmowe spotkania" 18.20 "Sonda" — "Machina czasu"
19.50 Dobrance
19.00 "Sejshowe spotkania"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 "Namowa" z seril: "Derrick" - film prod. RFN
21.00 "Pegaz"
21.40 Europa - wspólna sprawa - program public.
22.10 "Twoim jest serce me" - spiewa Karel Gott
22.40 DT - Komentarze
PROGRAM II

PROGRAM II

PROGRAM II 16.55 Jezyk francuski 17.25 Program dnia 17.30 Magazyn ...102" 18.00 Program lokalny 18.30 ,A, B, C" - teleturniej avytkauy językówy 19.00 "He-Man i władcy Wszech-świata" – amerykański film a-nimowany 19.30 Konsylium "Kliniki zdro-19.30 Konsylutm "Kiniki i wego człowieka" 20.00 "Auto-moto fan klub" 20.30 W. A. Mozari – Ko fortepianowy Es-dur 21.15 "Ekspres reporterów" 21.30 Panorama dnia 21.45 Karnaucz" – Balet Koncert 21.30 Panorama dinia 21.45 "Karnawa't" – Balet do muzyki R. Schumanna 22.15 "997" – kronika kryminal-23.00 Wieczorne wiadomości TELEWIZJA RADZIECKA Program informacyino--muzyczny 6.35 — L. Beethoven — sonata 6.35 — L. Lenin — kartki z 6.50 — W. I. Lenin — kartki z

is.45 — S. Rachmanimow — kon-cert nr 3 na fortepian z orkiestrą 14.35 – Filmy dokumentalne 15.15 – "... Do lat szesnastu i

15.15 - ,... Do lat szesnastu i wiecej" 16.00 - ,Problemy teorii" -program publicystyczny 16.35 - Dziś na świecie 17.10 - Występ rosyjskiej orkie-stry ludowej 18.00 - Dziennik 18.40 - Koncert 19.00 - W. I. Lenin - kartki z życia 20.10 - Symfonia nr 3 A. Skria-

20.00 – W. Majakowski – "Wło-dzimierz Iljicz Lenin" – frag-menty poematu 21.25. – Dziś na świecie 21.40 – "Oficerowie" – film fab. 23.20 - Gra orkiestra kameralna

W razie wypadku

W BIALYMSTOKU Straž Pozarna - tel sos Straž Požarna - tel. 998 Pogotowie MO - tel. 997

po godz. 15 tel. 417-593 - dyżuru. Pogotowie Elektryczne - tel. 991 Pogotowie Gazowe - tel. 992 Pogotowie Techniczne Wodociąją oddziały: zakaźny dorosłych, sztucznej nerki, gruźlicy dziecięcej. Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie Szpitał On-kologiczny, ul. Ogrodowa i2, tel. 357-71 i 331-81.

Pogotowie Techniczne Wodocią-gówi – tel 994 S Ł U Ż B A Z D R O W I A Miejskie Pogotowie Katunkowe, ul Krasinskiego I, tel biura wez-wań 999, tel. informacji pogoto-wia 22-222. Ambulatorium pogotowia – czynne codziennie w godz. 19-7, w medziele i święta czynne całą dobe

DYŻURY SZPITALI W DNIU 21.I.1988 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA ARDIOLOGICNA. WEWNETRZ-CHARORGIA, REANIMALJA KARDIOLOGICNA, WEWNETRZ-NY, LARYNGOLOGIA, OKULI-STYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŻ-NY DZIECIĘCY – Woj. Szpital Zespolony im. J. Sniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel.

w niedziele i święta czynne całą dobę – ul. Fornalskiej 11. tel. 240-41: pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia do-rosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego, – ul. Nowotki 21. tel. 218-03 i 202-07: internistyczne, ginekologicz-ne, stomatologiczne, gabinet zabie-gowy dla dorosłych 216-21 1 270-41 ODDZIAŁ GRUŻLICY - Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Zurawia 14, tel. 417-553.

ne, stomatologiczne, gabinet zabie-gowy dla dorostych * Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5, tel. 410-700 i 990 -ambulatorium ogólne. Ambulato-rium chirurgit dziecięcej, ul Wo-łodvjowskiego 3a Informacja o lekach - tel. 219-04 i 75-24-37 POLOZNICTWO - Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Cu-rie-, ul. Warszawska 15, tel. 337-71 i 331-81

. 331-81 W ŁOMŻY Pogotowie Ratunkowe – tel. 999

oraz 38-55. Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambiowska i/27 – czynne całą

Zambiowska 1/27 - czynne całą dobę Woj. Szpital Zespolony, ul. Skłodowskiej-Curie I, tel. 24-01 Apteka nr 45-003, ul. Giełczyń-ska I, tel. 32-44 Telefon Zaufania - tel. 988 -czynny w ponedziałki i czwartki w godz 18-19 W SUWAŁKACH Pogołowie Ratunkowe - tel. 999 Woj. Szpitał Zespolony, ul. Gwaidł Ludowej 60, tel. 62-546 Apteka nr 79-003, ul. Kaspiza-ka 3, tel. 50-91.

Sniadeckiego, ul M. Skłodowskiej--Curie 26, tel. 216-21 i 270-41 dyżurują oddziały dziecięce: chi-rurgia, reanimacja, laryngologia.

Specialistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul Manifestu Lipcowego \$ tel. 219-06 tel. 219-06 Woj. Szpital Specialistyczny im K. Diuskiego, ul Żurawia 14 – do godz. 15 tel. 417-694 1 417-570, Dyżurne telefony WSW: Biały-stok 209-03. Giżycko 24 56 Informacja kolejowa - tel. 910.

APTEKA DYŻUR CAŁODOBOWY

Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12, tel. 417-529

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im.

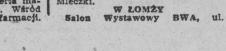


Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny — Anatol Wakuluk. Adres redakcji Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277-10, sekretarz redakcji 215-08, dział łączności z czytelnikami 211-18, dział miejski 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy 253-66. Redakcja nocna: 753-81, 752-817. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczewskiego 7, tel. 56-97 i 60-67; Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 30-00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe: 15-950 Białystok, ul. Wesolowskiego 1, centrala: 232-41, dyrektor 211-10. Konto I Oddział NBP Białystok 5018-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku

Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 232-41 i 251-16 oraz wszystkie biara ogłoszeń RSW "Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do "Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Lomży (ul. Swierczewskiego 7, tel. 42-43) i Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel 57-26 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW "Prasa--Książka-Ruch", na wsi — urzędy pocztowe i doręczyciele. Prowadząca numer — Dorota Wysocka

Redaktor dyżurny – Marek Grześkiewicz PISSN 0137-9488. Nr indeksu 35013

E-6



"GAZETA WSPÓŁCZESNA"

Nr 16 (11 316) 21.01.1988 r.





Oddział ZUS w Augustowie j informuje, że najniższe wynagrodzenie pracowników uspołecznionych zakładów pracy za pełny miesięczny wymiar czasu pracy zostało ustalone od 1 stycznia 1988 r. na 9 tys. zł.

Powoduje to w konsek-wencji zmiany

ci podstawy wymiaru oraz najniższej podstawy wy-miaru składek na ubezpieczenie społeczne niektórych grup ubezpieczonych. W związku z tym, począwszy od składek za styczeń br., podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne nie może być niższa od 9 tys. zł. dla:

🛠 osób wykonujących pracę na rzecz jednostki gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, których czas pracy określony w umowie odpowiada co najmniej pełnemu wymiarowi czasu pracy;

🛧 osób współpracujących z osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia,

🛧 pracowników zatrudnionych w pełnym wymiarze czasu pracy w placówkach i zakładach prowadzonych na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia

Natomiast podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie spo-



Już od wczoraj Zarząd Wo-jewódzki ZSMP w Suwałkach o-raz Zarząd Miejski ZSMP i Miej-ski Dom Kultury w Elku prowa-dzą sprzedaż biletów na 2,5-go-dzinne koncerty laureatów ogól-nopolskiego miodzieżowego prze-gladu piosenki: zespołów "Toron-to", "Stan Krytyczny" oraz "Daab". Terminy koncertów: w SUWAŁ-

"Daab".
Terminy koncertów: w SUWAŁ-KACH (w hali OSiR) - 7 lutego
br. - początek o godz. 14 oraz
o godz. 17.30, zaś w EŁKU - 8
lutego o godz. 17.30.
Monodram w wykonaniu ak-torki ZOFII KUCÓWNY będa
mieli okazję obejrzeć wkrótce
łomżyniacy. Spektaki - w sali
klubowej WDK w Łomży (ul. Sa-dowa 12) - rozpocznie się o godz.
16 w czwartek, 21 bm. Z. Kuców-na przeobrazi się tym razem na scenie w Marię Skłodowską.

łeczne pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę lub spółdzielczej umowy o prace w prowadzonych na zasadach zryczałtowanego rozrachunku spółdzielczych zakładach usługowych powinna być ustalana jako wielokrotność kwoty 9 tys. zł, w za-

leżności od kategorii osobistego zaszeregowania pracowni-Równocześnie ZUS wyjaśnia,

iż uspołecznione zakłady pracy mogą dokonywać od 1 stycznia br. podwyższenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne do kwoty nie przekraczającej 45 tys. zł miesięcznie:

🛠 na wniosek osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia objętych ubezpieczeniem społecznym, które zawarły umowy na zasadach zryczałtowanej odpłatności, 🛠 osób współpracujących z osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia.



nieznani sprawcy skradli



Wypadki drogowe

kontenera załadowanego wagonie-platformie lodówkę 15 bm. około godz. 17 we wsi Sajenek (gmina Augustów) produkcji radzieckiej "Pakierujący samochodem osobo- mir".

wym "Syrena" – Eugeniusz 15 bm. w Suwalkach przy K. zjechał na lewą stronę je- ul. Kasztanowej dokonano zdni i zderzył się z samocho-dem osobowym "Wartburg" prowadzonym przez 46-letniewlamania do mieszkania przez wyważenie okna. Włamywacze ziorali na szkodę Danuty W. go Stanisława K. W wyniku dwa srebrne pierścionki oraz brali m.in. namiot 4-osobowy, kolizji ogólnych obrażeń ciała spodnie. Straty oszacowano na doznał pasażer z "Syreny". około 15 tys. złotych.

16 bm. o godz. 22.30 w Re-16 bm. nad ranem w Baglelnicy (gmina Ełk) kierują- niach Mazurskich ujawniono cy samochodem marki "Polowłamanie do lokalu gastrononez" - Cyryl C. jechał z nadmicznego PGR "Bistro" przez mierną prędkością, wpadł w wybicie szyby w oknie. Nie ustaleni sprawcy skradli pa-pierosy i artykuły spożywcze poślizg i rozbił swój pojazd o drzewo. Zarówno kierowca jak i jego żona oraz pasażer wartości 6,5 tys. złotych. przebywają na leczeniu w W tym samym dniu w Auszpitalu.

Kradzieże i włamania

W nocy z 14 na 15 bm. na brali przechowywaną w różbocznicy kolejowej w Eiku nych pojemnikach benzynę. I stalacji elektrycznej.

ulotnili się jak kamfora. Straty wynoszą 22 tys. zł.

Wieczorem 16 bm. w Suwalkach przy ul. Gałaja w czasie nieobecności domowników nie ustaleni sprawcy weszli — drzwi werandy nie były zamknięte – do mieszkania Krzysztofa Ł. Natomiast na opuścili oni wnętrze wraz z zabraną biżuterią wartości ok. 200 tys. zł.

Również w Suwalkach przy ulicach Młynarskiego i Nowotki dokonano włamań do piwnic przez ukręcenie kłódek. Nieznani sprawcy - amatorzy cudzej własności zasanki, wiertarkę i silnik lektryczny. Nie gardzili też przetworami owocowymi i warzywnymi. Ten wyczyn "wyceniono" na 60 tys. zł.

Czerwony kur w oborze

17 bm. o godz. 1.50 wybuchl pożar w zabudowaniach rolnika Romualda S. w Sześciwłógustowie w osiedlu "Śródmieśkach (gmina Wiżajny). Spłocie" złodzieje włamali się do nęła obora, dwanaście krów i pięciu garaży przez ukręcenie 25 ton siana. Straty oszacowa kłódek w drzwiach, skąd za- no na ok. 2,5 mln zł. Przyczyna pożaru było zwarcie w in-(jot)

które odbyło się 18 bm. przycelem bedzie utrwalanie piekna krajobrazów, roślin, zwiegotowano ekspozycję przyrodrząt. W pracowni odbywać się niczą, na którą złożyły się ebędą różnego rodzaju spotkąksponaty wypożyczone z prywatnych zbiorów, będące nia związane tematycznie naszą statutową działalnością. skromną namiastką bogactwa unikalnej flory i fauny Ba-gien Biebrzańskich. Jenot, wy-Zapraszamy również uczniów miejscowych szkół, którym dra, piźmak, kuna, obok skór mamy nadzieję zaszczepić szacunek dla ojczystej przyrody, tych zwierząt poroża łosia, wrażliwość na jej walory, zybataliony, zbiór roślin jak turzyce, wełniaki, sity - naleskać w młodzieży sojuszników

u Rolnictwa, Gospodarki Ży wnościowej i Leśnictwa UW - mgr inż. Józefa Mioduszewskiego.

> - Dodatnie temperatury utrzymywały się od 25 grudnia. Może obecny spadek (minus 5 stopni C) odmieni układ i zacznie się drugie hartowanie roślin. Gdyby nadal była wiosna zima, anomalia ta bedzie miała niekorzysty wpływ na wegetację. Dobrze, że po wielu deszczach przybyło wody w glebie. Jest jej tyle, ile po wiosennych roztopach.

Obecna pogoda najbardziej sprzyja gospodarce leśnej. Brzmi to nieprawdopodobnie ale pracują również melioranci na łakach.

Łatwiej o dobrą kondycję

ją wszyscy chętni, którzy przedstawią aktualne badania W 100 proc. zrealizowano przydziały ciągników, roztrząsaczy obornika, sadzarek do ziemniaków, koparek rotacyjnych, kombajnów zbożowych. Zabrakło jedynie 13 kombajnów do ziemniaków.

Wkrótce zaczenie się ruch w sklepach z kwalifikowany-mi nasionami. POZH nasila ofertę dostaw materiału hodowlanego, a GS-om (mamy cichą nadzieję) uda się pewnie pozyskać więcej nawozów środków ochrony roślin. Rolnicy kupili w ubiegłym roku 66 tys. ton pasz z przemysłu, tj. o 16 proc. więcej niż w

roku 1986. Rozmawiał M. BAGIŃSKI

Zwycięzcy na poszczególnych dystansach oraz najstarszy uczestnik biegu otrzymają efektowne puchary. Ponadto zdobywcy sześciu pierwszych miejsc na każdym dystansie wyróżnionych zostanie nagro-

lekarskie, nadeślą zgłoszenie i

uiszczą opłatę startową w wy-

sokości 100 zł – dzieci i mło-dzież szkolna, 300 zł – po-

W ramach oplaty startowej

uczestnicy biegu otrzymają

znaczek, dyplom okolicznoś-

ciowy, dożywianie na trasie

smakowitą grochówkę na

zostali uczestnicy.

dami rzeczowymi.

"Roš" Pisz

na czele

mecie.

Zgłoszenia do 31 stycznia przyjmuje Wojewódzka Federacja Sportu ul. Wojska Polskiego 2, 16-400 Suwałki. (let)

Koszykarscy kadeci walczą

w eliminacjach do XV Ogól-nopolskiej Spartakiady Mło-dzieży. W grupie, w skład której wchodzi osiem zespo-

łów z Polski północno-wschod-

niej, MKS "Roś" Pisz zmierzył

wciąż rarytasem

Papier toaletowy

"Zlitujcie się, sprzedajcie opatrywano szkoły, przed-szkola, szpitale i zakłady ochociaż dwie rolki papieru toaletowego, bo dzieci... podciepiekuńcze. rają pupy ręcznikami...". Kilkanaście pism tej i podobnej Pod koniec ub.r., "ktoś, kto treści codziennie otrzymuje dyrekcja WPHW w Suwałkach nigdy nie korzystał z innej ubikacji niż ministerialna, od żłobków, szkół i przedszkozlikwidował rozdzielnictwo pali z całego województwa. pieru toaletowego. Uznał bo-

Jak nas poinformował dypod dostatkiem. rektor Tadeusz Soukup, sytuacja jest wręcz tragiczna. Problemy z papierem toaletow, m datują się nie od dziś. Jeszcze dwa lata temu udawało się zaspokoić potrzeby choćby w minimalnym stopniu dzięki temu, że papier, jak i wiele innych towarów byl

Więcej mieszkań w Piszu

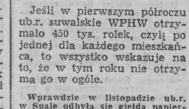
w Piszu posiada około czterdziestu budynków wielorodzinosiedlach: Mickiewicza i Galnich 6 tys. osób, tj. co trzeci

Obecnie na peryferiaoh miasta nad Pisą powstaje osiedle "Wschód". W tym roku miejscowe Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego odda do użytku trzy bloki i tyle samo w przyszłym roku oraz w 1990 r. - dwa. Wprowadzi się do nich 313 rodzin. W ubiegłym roku w Piszu powstala konkurentka

nych zostanie sześć budynków pięciokondygnacyjnych dla dwustu rodzin. Po 1990 roku bloki będą wznoszonę przy ul. Warszawskiej. (cis)

da 1981 r.

Międzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa. Wznosi ona bu-



wiem, że mamy go w kraju

Wprawdzie w listopadzie ub.r. w Spale odbyła się giełda papier-nicza, na której postanowiono, że woj. suwalskie będzie zaopa-trywało się w papier toaletowy w Zakładach Papierniczych "Skoi-win" w Szczecinie, ale zakład ten odmówił podpisania umowy na dostawe. dostawę.

K 272-1

Na poprawę nie zanosi się już choćby dlatego, że papierniczy potentat – Warszawskie Zakłady Papiernicze, dotychczas zaopatru-jące w papier toaletowy 28-30 wo-jewództw – po wyremontowaniu urządzeń zaczną swe wyroby eks-portować za granice. W tej sy-tuacji woj, suwalskie na papier też liczyć nie może. (EP) (EP)

ZARZAD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ "ŚWIT" w Ełku INFORMUJE, że z dniem 20 stycznia 1988 r. w lokalu Spółdzielni zostały wywieszone:

V projekty list przydziału mieszkań na 1988 r. V listy członków przyjętych do Spółdzielni pełnoletnich i ze zgromadzonym wkładem do 24 listopaAZS WSP. Wygrali piszanie 90:77 (45:25) i bez porażki prowadzą w tabeli. Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli: Zbigniew Wykowski - 24. Dariusz Jórski - 21 i Cezary Sawczuk - 20. Zawodnikom z Pisza pozostał do rozegrania mecz z drużyną "Instalu" I Białystok. Odbędzie się on 30 stycznia w Białymstoku. (jz)

Klasa "M" na półmetku

W zaległym meczu klasy "M" mężczyzn w piłce siatkowej Metalowiec II Białystok uległ MKS Hajnówka 2:3, i w rewanżu wygrał 3:0. Tabela po I rundzie klasy M'

| 9 | 1000 | po a rundoic | arasy | 45 TAT | |
|---|------|---------------------|-------|--------|--|
| 1 | 1. | LKS Mońki | 8: 2 | 27:15 | |
| 8 | 2. | MKS Narew Lapy. | 6: 4 | 23:16 | |
| 1 | 3. | Metalowiec II B-sto | k | | |
| 1 | 125 | | 6: 4 | 20:18 | |
| ą | 4. | Metalowiec I B-stol | 2 | | |
| 1 | 134 | | 5: 5 | 21:20 | |
| | 5. | MKS Hajnówka | 5: 5 | 18:19 | |
| 1 | 6. | Pomorzanka Sejny | 0:10 | 9.30 | |

(mark)



piszanin.

nych w śródmieściu oraz w czyńskiego. Zamieszkuje w

Zima w Jedwabnem.

Spółdzielnia Mieszkaniowa dynki w Osiedlu Czerniawskie-Piszu posiada około czter- go. Do 1990 roku wybudowa-

rozdzielany centralnie pomiędzy poszczególne wojewódz-twa. W pierwszym rzędzie za-Fot. Anatol Chomicz

Nr 16 (11 816) \$1.01.1988 g.



★ Niedrogo i (na ogół) smacznie, ale ciasno ★ Narzekania kucharek i intendentów 🖈 Owoce i przetwory od świeta 🖈 Dobrze mieć bogatego patrona

Posilki wydawane w szkolnych stołówkach są na ogół niezle i smaczne. Dzieci i młodzież chętnie więc z nich korzystają, ale miejsc nie wystarcza dla wszystkich. Odwiedziliśmy ostatnio cztery stołówki w szkołach podstawowych Bielska Podlaskiego. Wszędzie zastaliśmy lad i porządek, ale i niezmierną ciasnotę.

Agnieszka Niewińska i Marta Przyłucka z II b w Szkole Podstawowej nr 1 chwalą sobie obiady. Najbardziej im smakuje kurczak z surówką i kotlet schabowy z buraczkami. Natomiast Justyna Dorosz z kl. VIII c woli kotlety mielone oraz zupę ogórkową. Panie z kuchni — jak chcemy — zawsze nam dają repetę z zupy czy kisielu.

z matek dzieci o-Jedna becna właśnie w szkole, z zadowoleniem mówi o dożywianiu ich pociech. Placi niewiele ponad 3600 zł za trójkę dzieci i nigdy nie są głodne. Zjadają wszystko, chyba że coś lepszego przyszykuje się w domu.

Mgr Walentyna Prus, pra-cownik miejscowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej informuje nas, że w roku 1987 wszystkie stołówki szkół podstawowych były kontrolowane czterokrotnie (raz w kwartale). Ich stan sanitarny i higieniczny ocenia jako zadowalający. Jednak zbyt ciasne są zaplecza magazynowe oraz same pomieszczenia stołówkowe, w porównaniu do ilości osób stołujących się. Brak również pokojów socjalnych, za małe są szatnie, a pomieszczenie do przygotowywania artykułów niefunkcjonalne.

— Wprawdzie obiady zawierają odpowiednią ilość kalorii (800— 1000 cal, a wymóg Min. Ośw. – 900 cal), stwierdzono jednak, że zbyt mało podaje się owoców, mleka i przetworów mlecznych. Nie zawsze też posiłki posiadają pełnowartościowe białko zwierzę-ce.

Szczególnie dobre obiady ser-wuje dzieciom Szkoła Podstawo-wa nr 3. Pomimo różnych trud-ności bielskie stołówki funkcjonu-ją sprawnie, choć (miejsc jest 260) stołują się w nich aż 1223 osoby. Jeszcze co najmniej 1000 uczniów chętnie by skorzystało, ale możliwości kuchni są ograni-czone. W sytuacji, gdy większość



Zatelefonowała do nas roztrzę-

rodziców pracuje 1 niejednokrot-nie korzysta z obiadów w stolów-kach przyzakładowych, posliki szkolne dla ich dzieci są bardzo dużym udogodnieniem. Po 8-go-dzinnym dniu pracy rodzice wolą wypocząć niż sterczeć jeszcze kil-ka godzin przy kuchni.

Z jakimi kłopotami borykają się pracownicy stołówek?

Intendenci, na barkach których skupia się całe zaopatrzenie magazynów, bardzo narze-kaja, podobnie jak kucharki, nie tylko na niskie płace, ale ...a ciężką robotę. Prowiant jest w zasadzie przywożony wózkiem dwukółkowym (czasa-mi własnych środków lokomocji dostarczają rodzice) - szkoły nie posiadają własnego transportu. A potem wszystko trze-ba wnieść do piwnicy czy na górę. Trzeba się sporo nachodzić, aby w magazynach zgromadzić chociaż niewielkie zapasy.

Wiele klopotu mają dyrek-torzy z remontami i naprawą kuchennego sprzętu elektrycznego. Stefan Trofimiuk - dy-

rektor "jedynki", dzięki współ-pracy z dyrektorem PBRol-u, Janem Mikołuszko zawsze ma czas na odnowiony sektor stołówkowy. Dużej pomocy w naprawianiu sprzętu kuchennego udziela "dwójce" miejscowa Spółdzielnia Mleczarska – zakład opiekuńczy.

Obecnie uczeń płaci za o-biad tylko 60 zł. I to tylko za koszt surowca wrzucanego do kotła. Jest to suma niewielka — za tych biedniejszych czy sieroty płaci niejednokrotnie TPD czy oświata. Niewątpliwie za takie pieniąprzy wciąż rosnącej indze flacj_i trudno jest zapewnić smaczne i kaloryczne posiłki. Np. obecnie owoce czy ich przetwory są tak drogie, że coraz rzadziej figurują w jadlospisach. Coraz trudniej jest

dzie mieli zawsze pretensje, ale jakoś to spółdzielni uchodziło. W ub. niedziele (17 stycznia) stało się coś, co trudno puścić płazem, Mieko kupione w sklepie

płazem. Mleko kupione w sklepie przy ul. Mickiewicza (nie opodal Ratusza) nadawało się tylko do...

- Toż to woda! - krzyczał jeden z klientów. I miał rację. Niżej podpisany w pełni to po-twierdza

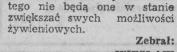
zlewu.

również z warzywami czy rybami. Nic więc dziwnego, że kontrolujący mają zastrzeże-nia. Ale ważne jest przecież, że tak duża liczba dzieci korzysta z posiłków. Powinno ich być w szkolnych stołówkach z roku na rok więcej, ale szkołom trzeba pomóc. Bez

Dostawy

cii

dawna.



Zajęcia odbywają się cztery WIESŁAW razy w tygodniu, w godz. FALKOWSKI 15.40-20. WIESŁAW

Ciężkie czasy dla czyściochów

PASTY DO ZEBOW I SZAMPONÓW - W SKLE-PACH BRAK . BEDZIE WIECEJ KREMÓW DO GO-LENIA 🔹 NAJŁATWIEJ KUPIĆ MYDŁO "LOTOS"! 🌢 UTEMPERUJMY SWOJE ZAPĘDY DO CHOMIKOWA-NIA!

Czyściochom grożą godziny kowo 26 ton specjalu do prastania w kolejkach po szam-pony, pastę do zębów i środnia firanek; płynów i past do prania ręcznego — około 50 ton; szamponów — 140 ki piorące krajowej produkilościowo tys. opakowań; pasty do zęwcale nie mpiejsze niż w pierwszym kwartale ub. roku bów – 120 tys. tubek; kremów do golenia — 45 tys. rozchodzą się "na pniu' sztuk. Handlowcy starają się o do-

Jak twierdzi zawiadujący branżą drogeryjną w biało-stockiej "Społem" – Zdzisław — dostawy Swięcicki są znacznie wyższe niż w analogicznym okresie minionego roku. Producenci wywiązują się z umów w stu procentach. Towary docierają do Białegostoku rytmicznie i nie zagrzewając miejsca w magazynach, kierowane są do sprzedaży. Niestety, rynek ciągle jest nie nasycony. Sprzedawcy tak jak się to praktykuje w wypadku arcyatrakcyjnych artykułów - 60 proc. z każdej dostawy środków czystości rezerwują do zbywania w godzinach popołudniowych aby dać szansę klientom pra-

zapisy na pierwszy semestr

na semestry wyższe: drugi,

trzeci i piąty dla uczniów na

gi, czwarty i szósty dla pozo-

są następujące dokumenty: po-

stwierdzające przebieg nauki,

wypis z dowodu osobistego

lub aktu urodzenia, dwa zdję-

cia oraz zaświadczenie z za-

stałych kandydatów.

kładu pracy.

Naszych czytelników interesują zapewne prognozy — kiedy wreszcie podstawowe podstawowe artykuły higieniczne będą w tzw. sprzedaży ciąglej. Otóż handlowcom na to pytanie odpowiedzieć jest trudno. Wszystko podobno w rękach klientów – icieli utemnew klientów — jeżeli utemperują zapał do gromadzenia zapasów, już w najbliższych tygodniach mydła, pasty i proszki znów będą leżały na pół-



TYM WIEDZA - przynajmniej powinny wiedzieć – wszystkie wnuki. Dziś DZIEŃ BABCI! Jutro... Jutro oczywiście DZIEŃ DZIADKA! Babcie i dziadkowie - jacy są dziś, jacy byli przed laty? Czy to oni pomagają swoim dzieciom, wnukom a zcesto i prawnukom czy też jest odwrotnie? Z tymi pytaniami zwróciliśmy się do pań-Eugenii i Boguchwała Łukaszewiczów z Nidzicy (na zdjęciu z wnuczkiem Rafałkiem) w woj. olsztyńskim, którzy odwiedzili w Białymstoku (w swoich rodzinnych stronach) córke.

Takie są prawa życia, że trzeba pobyć i dziadkiem — mówi p. Boguchwał. — Czy to martwi? I tak i nie. Człowiek zdaje soble sprawę, że przekroczył kolejny próg w życiu, ale jednocześnie jaka to radość mieć takiego wnuka.

— Na razie jednego — dodaje p. Eugenia. - Będzie zapewne więcej, wszak nasze dzie-ci są jeszcze młode. Tym bardziej, że chyba niedługo czeka nas wesele syna Michała. Może doczekamy jeszcze prawnuków? Nasz wnuczek nasze oczko w głowie, ubawił nas przed kilkoma dniami swoją decyzją — "Będę miał dziewięcioro dzieci".

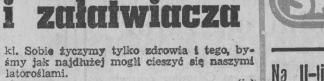
- Dzieci, wnuczki, prawnuczki... to chyba kosztuje?

— Owszem — zgodnie odpowiadają dziadkowie. — Ale jak nie pomóc swoim najbliższym a mniej zaradnym? Tak, mniej zaradnym, bo naszym zda-niem my, obecni 50-łatkowie, lepiej potrafiliśmy i potrafimy wziąć życie za przysłowiowe rogi. Co prawda, płacimy za to często zdrowiem. A to ser-ce częściej ukłuje — mówi p. Boguchwał o sobie — a to nerki, na które żona leczy się aktualnie w Błałymstoku (zabolą. Do służby zdrowia (której byliśmy do niedawna pracownikami) w rodzinnych stronach mamy największe zaufanie.

Nie czujemy się jeszcze staruszkami, ale oboje jesteśmy już rencistami. Mówi się, że renciści mają dużo wolnego czasu. Niby tak, ale też więcej poświecamy go dzieciom, wnukom, W obecnych czasach młodzi są zabiegani, przytłaczają ich codzienne kłopoty. Wtedy dziadkowie są "załatwiaczami", "staczami" w kolejkach itd. Pamietamy że nasl rodzice i dziadkowie kochali nas nie mniej niż my swoje dzieci i wnuka, ale nie było tego tempa.

- Czy czekamy na nagrodę za nasze starania? Najlepszą nagrodą są dobrze żyjące ze soba w małżeństwie nasze dzieci i wychowujące się w zdrowej atmosferze wnu-

Propozycje



LUMACZYC, że gospodyni wiejskiej obarczonej licznymi obowiązkami, ży-jącej w warunkach dalekich od miej-

skiego komfortu, wychowującej przy tym

dzieci, trudno jest znaleźć chociaż odrobinę czasu wyłącznie dla siebie byłoby truizmem.

Jej życie, to codzienna harówka, kolejne go-

chałowo) jako jedna z niewielu kobiet, miesz-

kanek tych lesisto-piaszczystych terenów od

wielu już lat nie potrafiła "usiedzieć spokoj-

nie" za płotem swego gospodarstwa. Wrodzo-

na aktywność zmuszała ją do działania. Po-

nad dwadzieścia lat temu zainicjowała i za-

częła przewodniczyć w swej wsi Kołu Go-spodyń Wiejskich. Dziś KGW liczy ponad 80

członkiń. Ostatnio otrzymały własny lokal w

budynku przyszkolnym. Zaufanie społeczne bliższych i dalszych sąsia-dów pani W. Romańczuk zaowocowało wkrótce wybraniem jej do Rady Narodowej, początkowo powiatowej, a od 12 lat wojewódzkiej. Jednocze-śnie doszła społeczna praca w Radzie Nadzorczej Gminnej Spółdzielni, Zakres problemów w każdej instancji był ten sam – sprawy kobiet wiejskich i młodzieży, to co ich boli i czego pragną. Zmie-niał się tylko, wraz z upływem lat teren działa-nia – od własnej wsi, poprzez gminę, powiat, aż do województwa.

do województwa. Od roku Wiera Romańczuk jest na emeryturze. Każdy wiek ma swe prawa. Dzieci nie zdecydowały się na 10-hektarową "ojcowiznę" w Szymkach. Mieszkają i pracują w Białymstoku. Często jednak dowiedzają swych rodziców. W każde ferie, czy wa-kacje w domu Romańczuków rozbrzmiewają ra-dosne, dziecięce okrzyki. Wnuczki — to chyba naj-większa pasja pani Wiery w ostatnich latach. I jej najnowsza funkcja — babcia

Na koniec zdradzimy naszym czytelnikom

miłą wiadomość - dwa dni temu w dowód

uznania za swą społeczną działalność otrzy

mała na posiedzeniu komisii rolnej WRN

Krzyż Kawalerski, Orderu, Odrodzenia Polski.

Na ręce goszczących dziś na naszych

łamach państwa Łukaszewiczów i pani

Romańczuk wszystkim Babciom i Dziad-

kom uśmiechu i wielkiego serca od dzie-

ci i wnuków za wszystko, kim i czym dla

nich są w codziennej szarości.

(tol)

budynku przyszkolnym.

Wiera Romańczuk z Szymek (gmina Mi-

dziny oddawane ziemi, dzieciom, domowi.

Na II-ligowych boiskach Koszykarki Włókniarza i siatkarki AZS w roli faworytów

Po światecznej przerwie troch się ożywiło w blakostockim spo-cie. W najbilższa sobotę 1 nie-dzielę czekają kolejne emocje w koszykówce i siatkówce. W sobo-tę, 23 bm. w hali Jagiellonii w kolejnym meczu II ligi koszy-karki Włókniarza zmierza się z Widzewem Łódź W pierwszej rundzie blakostoczanki wygrały w Łodzi z Widzewem 66:56. I wy-nik ten chcą powtórzyć przed własną publicznością. Trzeba jed-nak wiedzieć, że Włdzew należy do czołówki, jest to zespół silny i dobrze wyszkolony. Włókniarki w sobotnim pojedynku wystąpią przeciw łodziankom w najsilniej-szym składzie. Początek e godz 16.

Natomiast slatkarki białostockie go AZS kolejne dwa mecze 10zegrają również w Białymstoku, W sobote i niedzielę 23-24 bm. podejmować będą Karkonosze Jelenia Góra. Wprawdzie najbliższy przeciwnik akademiczek zajmuje w tabeli II ligi przedostatnie miejsce, to trzeba przypomnieć, że w pierwszej rundzie białostoczanki w Jeleniej Górze przegrały 2:3 l wygrały 3:2. Karkonosze będą za pewne bardziej wymagającym przeciwnikiem od oglądanego przed tygodniem AZS AWF Katowice. Potwierdzeniem tego może być fakt, że akademiczki z Katowic przegrały u siebie z Karkonoszami 0:3 i 1:3.

Zespół AZS Białystok wystąpi w takim samym składzie jak przed tygodniem i ponoć forma rośnie.

Pojedynki AZS z Karkonoszami rozegrane zostaną tradycyjnie w sali Szkoły Podstawowej nr 15 (ul. Broniewskiego). Początek w 80-botę o godz. 17, z rewanź w nie-dzielę o godz. 11.

Szkoda, że sobotniego pojedyn-ku siatkarek nie przesunięto przy-najmniej na godz 17.30. Wówczał można byłoby okłaskiwać zarów-no koszykarki jak 1 siatkarki.

Bieg Merkurego przełożony na 28 lutego

Tym razem zima nie jest łaśka-wa sympatykom narciarstwa. Co-raz więcej napływa informacji-że odwoływane są różnego ro-dzaju imprezy na śniegu. Martwi to zarówno organizatorów zawo-dów w Beskidach, Karkonoszacji-a także w Białymstoku. Anemicz-na warstwa śniegu nie pozwaja rozegrać zapowiedziany na 24 bm, IX Narciarski Bieg Merkurego.

Organizatorzy: WPHW 1 Juveni Diganizztorzy: WPHW i Juvenia Białystok postanowili zatem prze-łożyć go na 28 lutego, kiedy to z ferii powróci młodzież. Jak wia, domo, impreza ta cieszyła sią szczególnie dużym powodzeniem wśród młodzieży szkolnej.

razem tematem spotkania będą konwencje teatralne telewizji. Zajęcia poprowadzi red. Krzy-sztof Domagalik. W programie przewidziano prezentację telewi-zyjnej realizacji Macieja Wojtysz-ti pt Powieć teatralna" we-

W BWA

W najbliższy poniedziałek, 25 stycznia w Elurze Wystaw Arty-stycznych (ul. Mickiewicza 2) o godz, 16.30 odbędzie się kolejny wykład z cyklu "Sztuka brytyj-ska" pt. Wiliam Blake — malar-stwo wizjonerów i Bractwo Pre-rafaelitów.

COŚ DLA

VIDEOMANÓW

Juž jutro (22 stycznia) o godz. 16 w sali video Klubu MPtK roz-poznie się giełda sprzętu i kaset video. "Videoman!" będą mogli sprawdzić na miejscu jakość sprzętu i nagrań. Przypominamy, że do sali vidęo wchodzi się od ul. Fornalskiej. (hp)

Tadeusz Hofman

Wyprowadzenie zwłok na Cmen-tarz Rocha nastąpi 21 stycznia br. o godz, 14 z domu żałoby przy ul. Juchnickiego 2 c m 7

o czym powiadamia pogrążona w smutku

pło wymienia rodzaje działa-

nia w środowiskach robotniczych. Ale nic z tego nie

można zrozumieć, bo forma

przerosła treść jak np. w punkcie "rodzaj działania":

.nawiazanie obustronnych

więzi między zakładami pra-

cy a Domem Kultury". Czyż-

by do tego czasu nie udało

się tego jeszcze osiągnąć? Na

szczęście, w kierunkach dzia-

łania proponowanych przez

dyrektor TERESĘ HOŚCIŁO-

WICZ jest także "aktywizo-

wanie załóg robotniczych za-

kładów pracy, proponowanie określonych form działalności

kulturalnej jak np. uczest-

nictwo w sesjach Robotniczej

Akademii Filmowej, działal-

ności DKF "GAG" (...). Po-

nadto w kalendarium ważniej-

szych przedsięwzięć kultural-

nych MDK trzecią część sta-

nowią różne imprezy filmowe.

Dobrze jest. Robią to przy-

najmniej fachowcy znający się

JOTEM

na swojej działce.

Rodzina

g 280-1

20 stycznia 1988 r. zmarł

Fot. A. CHOMICZ

Z. LENKIEWICZ

kiem. Proszki, pasty i szam-pony wciąż jednak są rynkowym rarytasem. Białostocka PSS "Spolem" na pierwszy kwartał tego roku ma otrzy-mać: 344,5 ton proszków kra-jowej produkcji oraz dodatkach. (hp)

wzrost zagrożenia na drogach — liczby wypadków i ich

gromnie ważną sprawą, czę-

razie zetknięcia się z wypad-

pować w tych pierwszych mi-

datkowe kontrakty, ale "to-warowego dołka" spowodowanego nadmiernym wykupem w listopadzie i grudniu, łatwo zlikwidować się nie da. W placówkach drogeryjnych i kioskach "Ruchu" jak dotąd leżą jeszcze importowa-ne proszki do prania — "Na-di Super" i MAG — na kra-jowe zaś trzeba polować. A-sortyment mydeł też jest o-grapiczowy W cjęcki – prze graniczony. W ciągłej sprzedaży są "obecne" tylko po-ślednie gatuńki, przy czym zwykłego szarego mydła do

prania tak sprzedawcy jak klienci nie widzieli już od Firmy polonijne, które cującym.

jak pamiętamy — w trudnych "higienicznie" czasach wspomogły rynek szamponami płynami do kąpieli, ostatnio — z powodów wiadomych pewnie fiskusowi — z owej produkcji zrezygnowały. Firma "Pollena" produkuje nawet więcej niż przed ro-

Zatelefonowała do nas roztrzę-siona mieszkanka ul. Towarowej w Blełymstoku Na jej oczach, wczoraj rano, zmarła kobieta. Wybrała się do filui Przychodni Rejonowej, mieszczącej się przy ul. Towarowej, bo widocznie źle się poczuła. Była godz. 8.20, lecz lekarza jeszcze nie było w pracy. Przed wejściem do przychodni owa kobieta upadła. Z pomocą pośpieszyła pielegniarka i prze-chodnie. Lekarz z przybyłej w kilka minut później na pomoc karetki reanimacyjnej stwierdził już, niestety, zgon. Jakże tragiczny to spłot oko-liczności... (m-i)

RUNDA BEZŚNIEGOWA

Do późnej nocy we wtorek nie dały spać p. Antoniemu M. z ul. Malmeda kursujące tam i z po-wrotem ciągniki kołowe z płu-gami do odśnieżania. Do godz. 23 gami do odsniezania, Do godz, 23 zrobily one siedem rund, hałasu-jąc niesamowicie w ciszy nocnej, a śniegu nawet na lekarstwo. – Czyżby pracownikom MPO płaco-no nie za pracę efektywną, lecz za przejechane kilometry – za-pytuje nie bez racji Czytelnik? (m-i)

MIALO BYĆ MLEKO?

Okręgowa Spółdzielnia Mieczar-ska w Bielsku Podlaskim znane była dotąd z dobrych wyrobów. Wprawdzie do jakości mieka lu-

WCZORAJ

Oczywiście, nie zamierzam wie-szać psów na blejskich miecza-rzach. Posądzać ich aż o taką złośliwość. Mogło to się stać za sprawą konwojentów? Może któ-regoć susztko na sobocia wiec regoś suszyło po sobocie, więc opróżnił parę butelek, a w to miejsce nalał wody. Myślę, że bielska OSM dojdzie

do prawdy. /W końcu chodzi tu o jej reputację. (sf)

NAJŁATWIEJ PORZUCIĆ?

Nie tylko ludzkie, psie losy także mogą być powikiane. Jak wabi się czarny, średniej wiel-kości kundelek – nie wiadomo. Pewne jest tylko, że od trzech mieslęcy zwierzę waruje na kup-ce gruzów, która pozostała po wyburzonym domku przy ul. Po-łudniowej w Białymstoku i czeka na powrót swojej właścicielki. Czeka tak wiernie, że nie oddala się nawet na żerowanie do pobli-skich śmietników. Psa dokarmiają życzławi łudzie, poruszeni stałoś-cią uczuć kundelka. Dawna właś-cicielka ma serce chyba z kamie-nia – żadnej troski o pozosta-wione zwierzę jak dotąd nie oka-zała. nieszczęśliwych następstw. Osto decydującą o życiu, jest umiejętność postępowania w kiem. A może się on przytra-fić (odpukać!) każdemu użytkownikowi dróg — i kierow-cy, i pieszemu. Jak udzielać pierwszej pomocy, jak postę-

zała

Nasza Czytelniczka, która do-niosła nam o tym fakcie sądzi, że może publikacja przasowa wzruszy "dobrą panią". Albo może znajdzie się ktoś, kto bez-downe zwierze zacho porzecie domne zwierzę zechce przygar-nąć, Czarny kundelek, w budzie skleconej przez okoliczną dzie-ciarnię, wciąż czeka. Przy ul. Po-łudniowej odnależć go łatwo. (hp)

Kurs ratowników drogowych

Motoryzacja, mimo kryzy- , nutach zanim przyjedzie fasu, szybko się nam rozwija, chowa pomoc lekarska i techjednym z ujemnych zjaniczna? wisk jej towarzyszących jest

Nauczyć się będzie można tego gruntownie i szczegółowo na kursie ratowników dro. gowych, organizowanym przez Automobilklub Podlaski. Taki kurs przyda sie każdemu - i kierowcom i nie zmotoryzowanym. Zgłaszać się można do 10 lutego br. Zapisy i bliższe informacje - w Biurze AP w Białymstoku przy ul. Lenina 19, tel. 417-685 (bis)

Komunikaty mo

Osoby, które były świadka-mi potrącenia przechodnia w dniu 8 grudnia 1987 r. ok. godz. 12.20 na oznakowanym przejściu dla pieszych przy skrzyżowaniu ul. Bohaterów Monte Cassino z ul. 🗗 27 listopada 1987 r. ok. godz. 15.45 w Białymstoku na ul. Boha-15.45 w Białymstoku na ul. Boha-terów Monte Cassino na przej-ściu dla pieszych został potrącony przez fiata 126p (koloru granato-wego) mężczyzna, który w stanie ciężkim został odwieziony do szpi-tala. Świadkowie wypadku, a szczególnie kierowca taksówki marki "wartburg" koloru brązo-wego — proszeni są o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z Komisariatem I MO w Bia-łymstoku, ul. Lipowa 20, tel. 207-26 lub 772-647. kard. Wyszyńskiego w Białymstoku przez samochód osobowy "wartburg", proszone są o pilny kontakt osobisty lub telefoniczny z Komisariatem I MO w Białymstoku ul. Lipowa 20. pokój 10. tel. 772-647 lub 772-651.

KULTURALNE

GWIAZDY | PRZEBOJE eam-session, mile widzlani mu-zycy – amatorzy z własnymi in-**OPERETKI** strumentami. Wstęp, oczywiście, wolny. (hp)

Białostocka Filharmonia zaprasza melomanów na spotkanie z muzyką i gwiazdami operetki, 21 stycznia o godz. 17 i 15.30 oraz 22 stycznia o godz. 19.

Taka niezbyt raczej zachęcają-cą z nazwy, ale w gruncie rzeczy oryginalną i zapowiadającą się obiecująco imprezę zwoluje Miej-ski Dom Kultury w Białymstoku na 13 lutego br. "Monika i Da-mian" oraz ich goście zaproszą tego dnia do wspólnego śpiewa-rie proczi Badrie to okraźn do W słynnym repertuarze autor-stwa m.in. Lehara, Kalmana i Raymonda usłyszymy Wandę Po-lańską (sopran) i Piotra Wnukow-skiego (lenor). Program poprowa-dzi zadomowiony już na naszej estradzie (lydzień temu prezen-tował pieśni hiszpańskie i Ninę Andrycz), Sławomir Pietras, Arty-stom towarzyszy Orkiestra Filhar-monił Białostockiej pod batutą Tadeusza Chachaja. itigo dnia do wspolnego spiewa-nia poezji. Będzie to okazja do skonfrontowania swoich utworów poezji śpiewanej i umiejętności w tym względzie ze znanymi wyko-nawcami tego rodzaju muzyki, "Jeśli chcesz więc zaistnieć i sprawdzić swoje umiejętności — zachęcaja organizatorzy — zgłoś się wcześnie do MDK do Działu Artystycznego i Organizacji Im-prez (ul. Dzierżyńskiego 5) z taś-mą zawierającą nagrania swoich utworów. Czekamy do 1 lutego br." (bis) Tadeusza Chachaja. Polecamy na karnawałowy wie-

czór. (olp) **BLUES W "FAMIE"**

Miejski Dom Kultury w Białym-stoku 22 stycznia (piątek) o godz. 18. zaprasza do kawiarni "FAMA" (ul. Dzierżyńskiego 5) na inaugu-rację "Piwnicy bluesowej". Cykł spotkań 'z bluesem zapoczątkuje koncert zespółu "Bluestemper". Dodajny, że zespół przed dwoma laty koncertował współnie z Ire-neuszem Dudkiem. Następnie – Już jako trio – pod nazwą "Nowa Grupa Amerykańska" doskonalił swoje umiejętności w gatunku muzyki jazzowej. Ponieważ "Piw-nica" ma ambicję organizowania Mietski Dom Kultury w Bizlym. w Białymstoku zaprasza wszyst-kich zainteresowanych na kolejne zajęcia Studium Wiedzy o Tea-trze – 26 stycznia o godz. 18 w zajęcia Studium Wiedzy o Tea-trze – 26 stycznia o godz. 18 w Domu Kultury "Zachęta". Tym

czej uczelni Krzysztof Lisokształcąca swoje gusty i upowski — służbowo kierownik dobania na innych wzorcach, działu filmowego MDK wraz aniżeli mogą zaproponować z Mirosławem Prusielem, przewodniczącym rady progra-mowej DKF "GAG", w jedną dmą tubę, bo lubią swoją robotę, a przede wszystkim znają się na niej tyle, ile po-

panie z socjalnego zajmujące się przy okazji dystrybucją biletów na występy estradowe. Ale życie nie znosi próżni. Gdzie się podziewa znacz-na część młodzieży wypełniatrzeba żeby odkryć przed jąca fabryczne hale, place

KONWENCJE TEATRALNE

TELEWIZJI

Towarzystwo Kultury Teatrainej

FORUM SPIEWAJACYCH

NUDZIARZY

młodzieżą wszystkie uroki budów, niekiedy biura i udobrego, z korzyścią dla rzędy? Nie potrafię na to py-rozwoju intelektualnego spę- tanie odpowiedzieć.

> Niedawno otrzymałem do zaopiniowania plan pracy Miejskiego Domu Kultury. Było tego 14 stron maszynopisu z czego 10 drobnym maczkiem. Cos drgneło w planach MDK, bo caly rozdział poświęcony został współpracy z zakładami pra-

denci i uczniowie białostoc- cy (pardon, to MDK rymuje). wszystko?

Ponad 27 tys. zł owieść teatralna" wediug M. Bulhakowa. (olp)

na Gloria Victis "SZTUKA BRYTYJSKA"

Z okazji 30-lecia Juvenii Biały stok odbyło się kilka ciekawycj imprez sportowych. W ten sposó postawowiene wyzać inklawa postanowiono uczcić jubileus tego zasłużonego dla Białostow międzyszkolnego klubi sportowego.

Rozegrano mecz piłki siatkowej pomiędzy dawnymi zawodniczkami Juvenii a aktualnym AZS spotkanie w piłce recznej meżczyzn Juvenia - AZS B-stok pojedynek oldboyów także w pilce recznej pomiedzy AZS Biały. stok i AZS Olsztyn.

Cały dochód (dobrowolne wpła-ty) z tych imprez został przeka-zany na szlachetny i humanitar-ny fundusz Gloria Victis, czyli na pomoc nieszczęśliwym sportowcom.

Na konto Gloria Victis organi-zatorzy wpłacili kwotę 27.100 zł (1 dolara USA, (let)

Hala AWF mekką lekkoatletów

W II ogólnopolskim lekokatle-tycznym mityngu halowym mło-dzików, juniorów młodszych i ju-niorów rozegranym w hali sto-łecznej AWF dobrze spisali się biotectorzanie. Muliczete zwiali tecznej AWF dobrze spisali się białostoczanie. Najlepsze wyniki uzyskali:

Młodziczki; 600 m 1. A. Piotrow-ska (SP nr 2 Łapy) – 1:46.03, 5. A. Niemiec – (SP 15 Białystok) – 1:50.91; juniorki młodsze; 60 m 2. J. Popławska (Podlasie B-stok) – 8.06, 4. K. Karwowska (Podla-sie), 5. K. Żukowska (Juvenia B-stok), obie w tym samym cza-sie 8.27; 600 m juniorów młod-szych: 3. T. Czech (Juvenia) – 1:27.76, 4. G. Dąbrowski (Juvenia) – 1:27.76, 4. G. Dąbrowski (Juvenia) – 1:28.21; juniorzy: 600 m 2. A. Pietruczuk (Juvenia) – 1:25, 12 Seniorzy: 300 m 4. U. Sacharko (Juvenia) – 41.96.

W blegu na 60 m ppł. juniorów mł. 2. Bałtyk (Jagiellonia) – 6.68 sek.; 300 m 2. J. Malinowski (Jag.) – 36.47. (mark)

Klasa "M" na półmetku

W zaległym meczu klasy "M" mężczyzn w piłce siatkowej Metalowiec II Białystok uległ MKS Hajnówka 2:3, 1 w rewanżu wygral 3:0. Tabela po I rundzie klasy "M" 1. LKS Mońki 8: 2 27:15

| 2. | MKS Narew Lapy | 6: 4 | 23:16 |
|----|----------------------|------|-------|
| 3. | Metalowiec II B-sto | k | |
| | The Property we have | 6: 4 | 20:18 |
| 4. | Metalowiec I B-stol | 5 | |
| | | 5: 5 | 21:20 |
| 5. | MKS Hajnówka | 5: 5 | 18:19 |
| 6 | Pomorzanka Seiny | 0:10 | 9.30 |

(mark)

OJENO Trzy samochody pacnęły się u zbiegu ulicy Grottgera z Mickiewicza. Zawinila po prostu śliska jezdnia. Hamowanie po-jazdami było utrudnione. Skoń-czyło się tym razem szczęśli-wie, być może tylko dlatego, że dyżurny oficer Rejonowego U-rzędu Spraw Wewnętrznych nie czekając na następnych delik-wentów, zatelefonował do MPO i wskazał niebezpieczne miej-Z POMOCĄ ... Blisko 100 razy wyjeżdżały karetki Terenowego Pogotowia Ratunkowego do osób potrze-bujących o pie ki lekarskiej lub po prostu do rutynowych

W TYKOCINIE

na własnym podwórku pośliznął się i wpadł pod ciągnik 62-let-ni mężczyzna. Ze złamanym podudziem został przewiezio-ny na Oddział Chirurgiczny PSK w Białymstoku.

WIĘCEJ SZCZĘŚCIA

miała natomiast 75-letnia miesz-kanka Wasilkowa. Upadła po potknięciu i nie mogła podnieść się. Wyglądało to groźnie, lecz skończyło się na skręceniu no-

OSTROŻNIE **Z UKROPEM**

wskazał niebezpieczne miej-e w mieście.

POTOPU NIE BYŁO

Pogotowie Białostockiej Spół-dzielni Mieszkaniowej w samą porę przyjechało z pomocą techniczną do jednego z do-mów przy ul. Broniewskiego. Piwnicę zaczęła zalewać woda z usztodzonego przez koroś kogoś z uszkodzonego przez zaworu. Strażący nie byli trzebni do wypompowywania.

"LEŚNY" Z RENOMA

Dotkliwie poparzył się miesz-
kaniec Grabówki podczas zwyk-
żego obrządku domowego,
Przewieziony został do Poradi
ti Chirurgicznej, gdzie stwier-
ti 11 stopnia.Nasz hotel jest znany nie
tyko w kraju – podkreślika
wzoraj recepcjonistka – Kry-
styna Babińczuk. Zapewne mia-
ła rację, gdyż wstod gości by-
ła grupa radzleckich specjali-
styna Babińczuk. Zapewne mia-
ła rację, gdyż wstod gości by-
ła grupa radzleckich specjali-
styna Babińczuk. Zapewne mia-
ła rację, gdyż wstod gości by-
ła grupa radzleckich specjali-
styna Babińczuk. Zapewne mia-
ła rację, gdyż wstod gości by-
ła grupa radzleckich specjali-
styna Babińczuk. Zapewne mia-
ła rację, gdyż wstod gości by-
ła grupa radzleckich specjali-
styna Babińczuk. Zapewne mia-
ła rację, gdyż wstod gości by-
ła grupa radzleckich specjali-
styna Babińczuk. Zapewne mia-
ła grupa radzleckich specjali-
styna by downe zaproszenie i "Techno-
projektur", tudzież c z "Techno-
projektur", tudzież c schono-
projektur", t

Drgnęło w kulturze?

Jak burza przelatują przez ekran "Forum" najlepsze ob- mowa powołana do życia razy kina światowego, żłobiąc we wrażliwej na barwy życia psychice młodych widzów pozytywne bruzdy.

Ostatni maraton — a mam tu na myśli prezentowane od minionego piątku do niedzieli znane filmy Kurosawy, Fe-

lub 772-647.

lliniego z "Nocami Cabirii" ł "Słodkim życiem"; Zinneman-"Stąd do wieczności" na sprzed 35 lat, czy dopiero teraz udostępniony klubowej publiczności słynny "Most na rzece Kwai" Davida Leana z gwizdaną piosenką, przebojem schyłku lat pięćdziesiątych ściagnał znowu komplet widzów złaknionych dobrego kina. Nie zawiedli się. Może "Słodkie życie" przez trzydzieści lat zdążyło się nieco opatrzeć i dzisiaj wywołuje uśmieszek niewiary u bywalców klubowych pokazów w technice video, że to mogło kogoś niegdyć gorszyć.

przez Miejski Dom Kultury przed niespełna rokiem ma służyć – co podkreślali jej organizatorzy — aktywizacji kulturalnej robotników z białostockich zakładów pracy. Hasło wzniosłe, cel szczytny. W trakcie sześciu przeprowadzonych dotychczas sesji akademia działająca w dzierżawionym od związkowców budynku zrobiła więcej dobrej roboty w procesie edukacji kulturalnej młodzenia czasu. dych białostoczan, niż wiele instytucji kulturalnych razem wziętych ze swoimi papierowymi propozycjami ·unowszechniania kultury. Edukacja odbywa się od podstaw. mii Historia światowej kinematografii z wszystkimi jej odcieniami od narodzin do czasów współczesnych jest podawana przez fachowców, wysoko no-Są to przede wszystkim stutowanych w kraju krytyków, dziennikarzy, teoretyków filmu. A rektor tej samozwań- kich szkół, czyli młodzież Ośmiopunktowy rozdział cie-

Robotnicza Akademia Fil-

SPACERKIEM PO MIESCIE

3.

4.

Nie wiem, ilu robotników uczęszcza do swojej akadefilmowej. Salę wypełnia młodzież, która - wydaje się – robotniczy trud zna tylko ze słyszenia. Nie szkodzi: kultura jedno ma imię.

Ale czy kino jest dobre na